

Czytaj s. 03

Spotkanie
z mieszkańcami



Czytaj s. 07

LAR.GO. Razem
możemy więcej!



Czytaj s. 06

Uroczyste
otwarcie
zielonych pracowni



Twój Kurier

Powiatu

NAKŁAD: 30 000

GRUDZIEŃ • NR 12/2022 (15)

GAZETA BEZPŁATNA



MASZ DLA NAS TEMAT?

redakcja@twoj-kurier.pl
695 060 683

KŁOBUCK KRZEPICE LIPIE MIEDŹNO OPATÓW PANKI POPÓW PRZYSTAJŃ WRĘCZYCA WIELKA

Nowe wozy strażackie w Łobodnie i Wąsoszu

Kilka nowych wozów strażackich trafiło w tym roku do jednostek OSP w powiecie kłobuckim. Doposażanie w ten kluczowy sprzęt w ostatnich latach przebiega na niespotykaną wcześniej skalę. W ceremonii przekazania kluczyków do nowych aut w Wąsoszu i Łobodnie wzięli udział ważni goście, wśród nich minister Szymon Giżyński.

Na ten dzień oczekiwano od dawna. Dla każdej jednostki strażackiej moment przesiadania się na nowy wóz bojowy to chwila historyczna i niezwykle wzruszająca. Zresztą nawet w sieci społecznościowej – jeszcze przed formalnym przekazaniem wozów – strażacy dokumentowali niemal każdą chwilę, każdy etap ich dojazdu na miejsce, na plac przed remizą. Satysfakcja jest. To nie może dziwić. Bo iluż strażaków przez lata „tłukło” się do pożarów czy wypadków w autach znacznie starszych niż oni sami?

W ostatnich latach wreszcie czasy się zmieniły. Dziś władze państwowe mają do kwestii wyposażania straży pożarnych złożonych z ochotników w końcu właściwe podejście. Polska w ogóle dysponuje niezwykle skutecznym systemem bezpieczeństwa, opartym równocześnie na straży państwowej i bardzo licznych jednostkach ochotniczych, skupionych w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Skoro z pomocy ochotników korzysta się tak szeroko, trzeba wspierać ich sprzętowo i materialnie. Ktoś to wreszcie w naszym kraju rozumie i praktykuje.

W sobotę 10 grudnia nieco wcześniej formalne przekazanie wozu na potrzeby jednostki świętowali strażacy ochotnicy z Wąsosza Górnego w gminie Popów. Wóz faktycznie trafił tu już nieco wcześniej, ale teraz zorganizowano oficjalną ceremonię. To fabrycznie nowy średni samochód gaśniczy marki Renault, model D16 – zabudowany według wymagań służby w straży pożarnej przez specjalizującą się w tym firmę Szczęśniak. W sobotę stał przepasany wstęgami zaraz przy bramie niedawno wybudowanej remizy w Wąsoszu Górnym. A przy drodze stał drugi wóz strażacki – używany star, który dotąd służył druhom z Wąsosza, a teraz, jako wciąż sprawny i przydatny, trafił na wyposażenie jednostki OSP w Więckach. Nie w jednej miejscowości mają więc druhowie powód do satysfakcji. Choć wiadomo – najbardziej cieszy to, co nowe.

Na uroczystość przybyli ważni goście. Wśród nich sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, poseł na Sejm, wiceminister Szymon Giżyński.

- To, w czym uczestniczymy dzisiaj, jest wyrazem wysokiej, pozytywnej oceny dla tego, co państwo robią dla tej społeczności. I jest też formą podziękowania – zwrócił się do strażaków minister Giżyński. - Liczba nowych wozów dla straży pożarnych dzisiaj to jest wielki skok jakościowy i dobre odczytanie waszych potrzeb i docenienie waszego zaangażowania – mówił w remizie w Wąsoszu.

Charakter jakościowej zmiany w podejściu do doposażania straży krótko i trafnie scharakteryzował wicewojewoda śląski.

- Kiedyś nie było tego, co teraz. Kiedyś strażacy zmuszeni byli pozyskiwać wozy bojowe z prywatnego importu. Nieraz były to pojazdy stare i już wysłużone. Dziś do jednostek trafiają wozy fabrycznie nowe – mówi Robert Magdziarz.

Rzeczywiście dziś instytucje państwowe mocno angażują się w doposażanie straży ochotniczych w nowe pojazdy pożarnicze. Taki średni samochód z wyposażeniem to dziś koszt blisko miliona złotych. Ale jest nowy, nowoczesny, posłuży więc przez lata- i na wysokim poziomie. Korzyści są oczywiste. Aby zakup był możliwy, stosuje się różnorodne montaż finansowe. W przypadku wozu dla OSP w Wąsoszu Górnym uzyskano środki ministerialne, pomoc z funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, a nieco ponad połowę wartości wozu – 540 tysięcy – dołożyła gmina Popów. Nie było wątpliwości, że warto.

- Widzieliśmy wasze zaangażowanie, stąd taka decyzja, by pozyskać dla was nowy samochód. Drugi nowy wóz strażacki w gminie w ostatnich latach – podkreślał wójt Jan Kowalik.

Strażakom przekazano ceremonialnie kluczyki do nowego wozu.

CIĄG DALSZY NA S. 02



OSP Wąsosz Górny

© Mirosław Cichy /



OSP Łobodno

© Mirosław Cichy /

CIĄG DALSZY ZE S. 01



A w symbolicznym przecięciu wstęgi, która pojazd był opleciony, poza wyżej wymienionymi oficjalami wzięli udział także m.in. Tomasz Bednarek – prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, nadbrygadier Jacek Kleszczewski – Śląski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej, młodszy brygadier Karol Wers – Komendant Powiatowy PSP w Kłobucku i przewodniczący Rady Gminy Popów Henryk Wróż. Podczas uroczystości nie zabrakło też oczywiście pocztów sztandarowych straży ochotniczych – i strażaków, który swą służbę pełnią obecnie i pełnili w przeszłości. Zauważono także obecność pań z wąsoskiego KGW – drugiej z organizacji tak ważnych dla wiejskich społeczności. W uroczystości wzięli też udział radni, sołtysi, mieszkańcy

Wąsosza i gminy.

Nieco później uroczyste chwile stały się udziałem strażaków z OSP w Łobodnie. Obie te jednostki – wąsoską i tę z Łobodna – łączy wiek tradycji działalności „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”. Możemy zakładać, że nowe wozy strażackie to – poza ich zaletami praktycznymi – także symboliczne światne uhonorowanie lat ofiarnej służby strażaków każdej z jednostek.

Szacownych gości powitał w Łobodnie prezes jednostki, druh Przemysław Zawada. W tym gronie, poza wcześniej wymienionymi, pojawił się także senator RP Ryszard Majer. A samorząd lokalny reprezentowały czołowe postacie tym razem gminy Kłobuck, w tym burmistrz Jerzy Zakrzewski, przewodniczący rady Janusz Soluch, sekretarz Sylwia Piątkowska oraz radni i urzędnicy

gminni. Warto podkreślić też udział pokoleń strażaków i mieszkańców miejscowości – którzy dzielnie znosili niekorzystne warunki pogodowe.

W Łobodnie już w pierwszej części ceremonii dokonano tego, co najważniejsze. Strażakom symbolicznie przekazano kluczyki, a ostatecznie otrzymał je kierowca, który będzie odpowiadał za nowy wóz. Przecięto też wstęgę, którym był przepasany wóz. Na cześć tej chwili odpalono fajerwerki. Do strażaków popłynęły też dobre słowa od gości.

- Premier Grabski mówił w latach II Rzeczypospolitej, że właśnie ze wsi wywodzą się elity naszego narodu. Nie można więc wsi pod żadnym pozorem zaniedbać. Potrzebują państwo wsparcia i zasługują na nie. To wsparcie od kilku lat przychodzi w dwójnasób – mówił minister Szymon Giżyński.

Senator Ryszard Majer podkreślał w swej wypowiedzi, że obecna władza Zjednoczonej Prawicy przede wszystkim dotrzymuje obietnic złożonych wyborcom. Stąd i wspar-



cie do doposażania jednostek, stąd też wsparcie dla strażaków ochotników, którzy są na emeryturze.

- Tego nowego wozu dla jednostki nie byłoby bez wsparcia wielu ludzi. Dziękuję komendantowi Kleszczewskiemu, dziękuję komendantowi Wersowi, że obietnica, iż samochód ten będzie na stulecie jednostki, mogła być dotrzymana – mówił Jerzy Zakrzewski. - Drodzy mieszkańcy, to dla was ten samochód, żeby służył waszemu bezpieczeństwu – dodał, zwracając się do obecnych łobodnian.

Jednostka od teraz dysponuje więc nowym średnim samochodem pożarniczym, zbudowanym na ba-

zie Volvo. Na blisko milion wartości podobnie jak w przypadku auta dla Wąsosza złożyły się tu środki z dotacji ministerialnej, środki przekazane przez fundusze ochrony środowiska oraz dotacja z gminy Kłobuck w kwocie 480 tysięcy złotych.

Burmistrz Jerzy Zakrzewski zauważył na koniec, że pewnie strażacy z jednostek, gdzie na stanie są jeszcze stare wozy, mają czego zazdrościć jednostce z Łobodna. Zapowiedział jednak, że doposażanie kolejnych OSP w nowoczesne pojazdy będzie kontynuowane w przyszłości.

Niech ten wyjątkowy czas
Świąt Bożego Narodzenia
będzie przepętniony miłością,
spokojem oraz bliskością tych,
których kochamy.

Niech opłatek – symbol
pojednania i braterstwa –
zjednoczy nas przy wspólnym
wigilijnym stole, a Nowy Rok
przyniesie łaskę pokoju
i dobrego zdrowia.

Szymon Giżyński
Poseł na Sejm RP
Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



ZDROWYCH, SPOKOJNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA.
NIECH CHRYSZTUSOWY POKÓJ I NADZIEJA
STANĄ SIĘ UDZIAŁEM
KAŻDEJ POLSKIEJ RODZINY
I CAŁEJ NASZEJ OJCZYZNY,
EUROPY I ŚWIATA
W NADCHODZĄCYM, 2023 ROKU.

JADWIGA WIŚNIEWSKA
POSEŁ DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Internetowi oszuści przed świętami mają żniwa!

Gdy wpadamy w wir przedświątecznych zakupów, możemy być bardziej skłonni do ryzykownych decyzji. Możemy też nie docenić ryzyka związanego z zakupami online. Przestępcy wiedzą, że przed świętami jest dobry klimat dla zakupów. I podsuwają swoje „oferty”. Skutki?

Stosunkowo najmniejszy problem, jeżeli skusimy się na świąteczną ofertę i kupimy towar marny, niewart swej ceny. Gorzej, jeżeli zapłacimy komuś, kto nie planuje nam wysłać towaru. A już zupełnie tragicznie może być wtedy, gdy przez niefrasobliwość przekazemy komuś swoje wrażliwe dane – i zamiast prezentu na święta będziemy mieć puste konto i kredyt zaciągnięty przez oszustów. Jak się bronić?

Policja ostrzega, że świąteczny czas różnych promocji to też czas perfidnych oszustw. Właśnie trwa okres wzmożonej aktywności internetowej, podczas której szukamy najatrakcyjniejszych ofert sprzedażowych. Cyberprzestępcy właśnie teraz zwiększają swoją aktywność i podejmują działania, których

celem jest zdobycie naszych poufnych danych, a w konsekwencji wyłudzenie pieniędzy.

Pamiętajmy, aby w wirze promocyjnych zakupów nie stracić zdrowego rozsądku i nie stać się ofiarą cyberprzestępstwa. Stosując się do kilku podstawowych zasad zamieszczonych poniżej, zwiększamy swoje bezpieczeństwo w internecie.

Aby nie stać się ofiarą przestępców, należy:

- wybierać te platformy i te sklepy, które cieszą się dobrymi opiniami klientów,
- szczególną uwagę zwracać na to, czy cena towaru nie wydaje się zbyt atrakcyjna – oszuści często kuszą kupujących bardzo niską ceną,
- pamiętać, że sklep internetowy,

jak każda inna firma, musi posiadać numer telefonu stacjonarnego, adres i dane rejestracyjne – np. numery NIP i REGON, powinien być też zamieszczony nr KRS (Krajowy Rejestr Sądowy), który można zweryfikować online,

- sprawdzamy datę uruchomienia sklepu internetowego (im dłużej sklep funkcjonuje, tym większą mamy pewność, że jest bezpieczny),

- dokonując płatności za zakupy, nie korzystamy z linków otrzymanych od niepewnych, nieznanymi platform,

- nikomu i nigdy nie udostępniamy naszych haseł i loginów do bankowości internetowej,

- korzystając z portali aukcyjnych, za zakupy, jeśli to możliwe, wybieramy opcję płatności za pobraniem,

- przejrzymy fora internetowe i zapoznajemy się z komentarzami innych klientów na temat tego sprzedawcy internetowego – wybieramy te sklepy, które cieszą się największą liczbą pozytywnych opinii,

- dokładnie sprawdzamy wiadomości, jakie otrzymujemy w toku płatności mobilnych i czytamy, na co wyrażamy zgodę i jaki przelew potwierdzamy.

Metodą, którą często stosują cyberprzestępcy, jest przejmowanie kont na portalach społecznościowych i poprzez nie podszywanie się pod naszego znajomego lub członka rodziny, a następnie wyłudzenie kodów do realizacji szybkich płatności bezgotówkowych. Prośba o taki kod od kogoś bliskiego powinna więc wzbudzić czujność i zostać potwierdzona jakimś innym kanałem komunikacji.

Spotkanie z mieszkańcami



9 grudnia z inicjatywy Wiceministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Szymona Giżyńskiego odbyło się spotkanie z mieszkańcami powiatu kłobuckiego, podczas którego rozmawiano o działaniach rządu Prawa i Sprawiedliwości. W licznych dyskusjach poruszono między innymi temat zamrożenia cen energii elektrycznej, dodatku węglowego i innych paliw, dodatku elektrycznego, wakacji kredytowych, dodatkowych środków dla samorządów, zamrożenia cen gazu oraz obniżenia podatków.

W spotkaniu uczestniczyli również: wicewojewoda śląski Robert Magdziarz, wójtowie powiatu kłobuckiego: Urszula Bujak, Jan Kowalik, Bogdan Sosniak, Henryk Mach oraz radni powiatowi i gminni.

Był to niezwykle owocny czas, podczas którego poruszonych zostało wiele istotnych z punktu widzenia gminy spraw, a mieszkańcy mieli dodatkowo możliwość zadawania pytań i rozmów na najważniejsze dla nich tematy.

Ogromne maszyny transportowane przez nasz powiat

To rekordowy transport naprawdę ogromnych gabarytów. Gigantyczna maszyna do drążenia tuneli w kilku etapach pokonuje trasę z Opola do Rzeszowa. Dwa transporty już za nami, a trzeci odbędzie się w styczniu. Wydarzenie poniekąd historyczne – ale i spore utrudnienie dla kierowców.

Jeżeli ktoś korzysta z ważnych dróg

tylko w ciągu dnia, miał szansę nawet nie zauważyć, że cokolwiek się transportuje i że są z tym problemy z racji gabarytów. Części ogromnej maszyny transportowano bowiem w godzinach nocnych, gdy ruch jest po prostu trochę mniejszy. Transportowano je jednak autostradami – z których kierowcy korzystają także nocą. Trasa transpor-

tu maszyny prowadzi przez nasz powiat – po autostradzie A1. Ktoś może się zdziwić i zapytać: ale jak to? Z Opola do Rzeszowa przez powiat kłobucki? Czemu nie przez Śląsk i Kraków?

Odpowiedź jest prosta. Maszyna TBM (ang. Tunnel Boring Machine), która wydrąży tunel na odcinku drogi ekspresowej S19 Rzeszów Południe – Babi-



ca w województwie podkarpackim, jest tak ogromna, że nawet transportowana w częściach nie zmieści się wszędzie. Infrastruktura drogowa na najbliższej trasie z Opola przez Śląsk i Kraków do Rzeszowa uniemożliwia przewiezienie tędy takiego transportu. Maszyna do Opola dotarła w ogóle po wodzie – Odrą ze Szczecina, dokąd dotarła morzem. Aby w ogóle możliwe było jej dowiezienie do Rzeszowa, trzeba było zdecydować się na trasę poprzez autostradę A1, dalej aż do Warszawy i dopiero stamtąd w kierunku Rzeszowa. To ogromne przedsięwzięcie transportowe, które wyspecjalizowane firmy przygotowywały od miesięcy.

Pierwszy konwój z gigantycznym sprzętem przemierzył już trasę w listopadzie. Drugi podjęto w bieżącym miesiącu. Trzeci jest zaplanowany na styczeń. Cały transport będzie się składał z czternastu zestawów transportowych – podzielonych właśnie na trzy konwoje. Trasa transportu ładunków to 750 kilometrów. Konwój przemieszcza się, jak już wspomnieliśmy, w godzi-

nach nocnych. Do tego z bardzo małą prędkością. Dlatego przejazd po A4, potem A1, a dalej S8 do Warszawy, następnie po S2 i S17 oraz S12 do Lublina, na końcu po S19 do Rzeszowa, trwa wiele dni.

Przed nami jeszcze przejazd trzeciego konwoju w styczniu. Wówczas wieziony będzie zestaw mniejszych części. Powinno na niego wystarczyć dwa dni. Konwój grudniowy wiezie sprzęt o masie aż 240 ton. To napęd główny maszyny do drążenia tuneli.

Warto sobie odnotować drogi, po jakich transportowane są części TBM. Skoro ich transport powoduje zamknięcie trasy, warto w okresie transportu wybierać inne drogi. Jeżeli planuje się nocną jazdę autostradami lub drogami ekspresowymi, dobrze jest upewnić się, czy nie trafi się gdzieś po drodze na odcinek zamknięty z powodu przewozu części maszyny.

Drogowcy apelują, by nawet wtedy, gdy taka sytuacja zaskoczy, zastosować się do znaków oraz wprowadzanej na czas przejazdu zmienionej organizacji ruchu.



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, wielu głębokich i radosnych przeżyć, wewnętrznego spokoju, wytrwałości i radości oraz szczęśliwych chwil w każdym dniu nadchodzącego Nowego Roku życzy

Senator RP
Ryszard Majer



Nasze panie z sukcesem w wojewódzkiej „Bitwie Regionów”

Przypomnijmy to w kilku zdaniach. Powiatowy etap „Bitwy Regionów” odbył się 21 sierpnia na boisku w Zawadach. Czternaście kół gospodyń wiejskich z naszego małego regionu przygotowało wówczas potrawy specjalnie na ten właśnie konkurs. Liczni uczestnicy imprezy mieli oczywiście okazję spróbować tych przeróżnych smakolepków prosto ze stołów zastawionych potrawami przez panie z KGW. Kosztowało ich też fachowe jury konkursu. I to ono wydało werdykt. Zwycięzcą konkursu na szczeblu powiatowym zostało KGW w Puszcze. To dlatego panie z tego koła reprezentowały nas – cały nasz powiat – podczas wojewódzkiego etapu konkursu.

Goleń wołowa z kością, duszona w winie z młodą kapustą i szparagami – to potrawa, która dała laury paniom z Puszczy. Wystartowały z nią także w konkursie wojewódzkim. Odbył się

on 13 listopada w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nakle Śląskim. Organizatorem wydarzeń z tego cyklu jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W komisji konkursowej znalazły się cztery osoby: Michał Chalecki - przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Teresa Pała – przedstawiciel Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, Barbara Borecka – przedstawiciel Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Dorota Bujoczek – nauczycielka przedmiotów gastronomicznych w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nakle Śląskim. Zwycięstwo przyznano „Potrawie z Woli Libertowskiej” – przygotowanej przez Koło Gospodyń Wiejskich w Woli Libertowskiej (to pod Zawierciem). Nasze panie też spały się świetnie. Konkurencja była jednak spora, z różnych powiatów województwa. Koło Gospodyń Wiejskich



w Puszczy zajęło jednak miejsce na trzecim stopniu podium. Szczerze gratulujemy! Odnotujmy, że świadkiem zbierania laurów przez panie z gminy Wręczyca Wielka był też na miejscu wójt Tomasz Osiński.

Kulinarno-kulturalne wydarzenie w Nakle Śląskim obudowane zostało także muzycznie. Wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Miedzarzanie”.

Skąd się wzięły świąteczne tradycje

Boże Narodzenie to wyjątkowy i magiczny czas. Wielu z nas spędza go w gronie najbliższych, celebrując chwile i kultywując tradycje, które przekazywane są w rodzinie z pokolenia na pokolenie. Które z nich są najbardziej znane i gdzie oraz kiedy zaczęła się ich historia?

Choinka

Zwyczaj ubierania choinki w Europie zapoczątkowany został w Niemczech, natomiast w Polsce ta tradycja pojawiła się na przełomie XVIII i XIX wieku. Początkowo przyjęła się jedynie w miastach, jednak z czasem została przyjęta jako jedna z najbardziej popularnych tradycji niemalże w każdym domu. Ubieranie choinki ma znaczenie symboliczne - zieleń bożonarodzeniowego drzewka kojarzy się z nadzieją i narodzinami, a sama choinka to symbol życia i odrodzenia. Wielu z nas ubiera choinkę dopiero w Wigilię, choć coraz częściej można spotkać w domach przystrojone drzewka już na początku grudnia.

Opłatek

Łamanie się opłatkiem to jeden z najstarszych zwyczajów, mających swój początek już u pierwszych Chrześcijan, którzy zgodnie z tym, co napisano w Biblii - dzielił się chlebem. Jednak nie tylko. Według wierzeń opłatek miał ratować czworonogów przed pomorem, zarazą czy złym urokiem. Dziś opłatek wigilijny symbolizuje przede wszystkim zgodę, pojednanie oraz przebaczenie.

Dzielenie się nim podczas Wigilii wyraża chęć bycia razem, w miłości, pokoju i przyjaźni.

Sianko pod obrusem

Wkładanie sianka pod obrus to jeden z najpopularniejszych zwyczajów w wielu rodzinach. Ma ono symbolizować stajenkę, w której urodził się Jezus. Według wierzeń sianko zapewnia dostatek i powodzenie na kolejny rok.

Prezenty pod choinką

Jednym ze zwyczajów, który szczególnie lubiany jest przez dzieci, są świąteczne prezenty. W zależności od tego, jakie tradycje panują w danej rodzinie podarunki przynosi Mikołaj, Śnieżynka, Aniołek, Dzieciatko lub Gwiazdka. Tradycja związana z prezentami świątecznymi znana jest na świecie już od XIII wieku i nawiązuje do darów jakie złożyli Trzej Królowie Jezusowi podczas wizyty w stajence.

12 potraw

Kolejna tradycja, która jest bardzo popularna w naszym kraju to dwanaście dań spożywanych podczas Wigilii. Liczba ta ma symbolizować dwunastu apostołów, którzy

zasiedli z Jezusem do ostatniej wieczerzy. W niektórych rodzinach zwyczajem jest także to, iż trzeba spróbować choć odrobinę każdego z dań, aby zapewnić sobie pomyślność i szczęście na cały nowy rok.

Świątecznych tradycji jest naprawdę wiele. Część z nich zależy od regionu, w którym mieszkamy. Warto więc się nimi dzielić i przekazywać je kolejnym pokoleniom, ponieważ to często właśnie one sprawiają, że święta stają się niepowtarzalne i magiczne.

Redakcja miesięcznika Twój Kurier Powiatu składa Państwu, naszym wspaniałym czytelnikom, najlepsze życzenia z okazji nadchodzących Świąt. Dużo zdrowia, radości i przede wszystkim spokoju!

Twój Kurier

Wesołych Świąt!

«Chwała Bogu na wysokościach,
a na ziemi pokój ludziom, w których sobie upodobał».
„Zbawiciel! Wam się narodził!”
/ Łk 2/

**Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
życzę Państwu pełnych radości
i ciepła spotkań w rodzinnym gronie.
Niechaj wspólne kolędowanie
napelni nasze serca wiarą, nadzieją i miłością,
a Nowy Rok 2023
spełni wszelkie nasze marzenia,
zapewni zdrowie i szczęście.**

Robert Magdziarz
Wicewojewoda Śląski

OSOBOWOŚCI NASZEGO POWIATU

„Wszystko można przekuć w coś pozytywnego. W każdym dniu”



Mówią, że życie jest trochę jak gra w karty. Nie jest sztuką zagrać dobrą kartą. Trzeba umieć zagrać taką, jaką się dostało. Jaka karta dostała się panu?

Trudne pytanie. Bo to, że nie była to karta idealna – to można to tak odczuwać. To na pewno karta po prostu inna. Taka, która człowieka również zmienia, kształtuje. Może nawet, powiem troszkę górnolotnie, uszlachetnia. Poprzez przeżycia, doświadczenia.

Czy może pan powiedzieć o tym, co się wydarzyło?

To był wypadek. Niestety. Nieszczęśliwy w skutkach skok do wody. 34 lata temu. Mam porażenie nóg, rąk. Na szczęście głowa została sprawna, dzięki której można to życie kształtować takim, jakim się chce. Można spełniać marzenia, realizować siebie, można realizować swoją przyszłość.

Poprzez to, co pan mówi, można zauważyć, że jest pan osobą pozytywnie nastawioną do życia. Można by powiedzieć, że tym pana pozytywnym nastawieniem udałoby się obdzielić inne osoby, które w tych kartach od losu miały więcej szczęścia. W jaki sposób gra pan tą swoją kartą na co dzień?

Wszystko można przekuć w coś pozytywnego. W każdym dniu. To, że czegoś nie mogę... zawsze można szukać wyjścia, innej drogi, by spełnić to, co się chce. Można też być wtedy bardziej dla innych. Osobiste życie jest, nie ukrywajmy, dość ograniczone. Ale w dużym stopniu można być też dla innych. I to również jest wartością ogromną – jak dla mnie. Może nawet nie chodzi o to, by przekuć życie, by grać tą kartą, którą się dostało, ale po prostu pozytywnie patrzeć na ludzi. To już wystarczy, by mieć bardzo wiele. Człowiek dla człowieka jest ważną wartością.

Wielu ludzi, mimo posiadania wielu możliwości, ogranicza swą aktywność do spraw codziennych, przyziemnych. Pan wręcz przeciwnie – pan postawił na aktywność sportową. W dyscyplinie, którą może warto

by bliżej przedstawić?

Bardzo chętnie. Zwłaszcza że nie jest to dyscyplina zbyt szeroko znana. To jest gra, którą przekształcono i dostosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych. Nazywa się boccia. Gra ta toczona jest z jednym przeciwnikiem lub w formule drużyna przeciw drużynie. Mamy po sześć bil. Bile są czerwone i granatowe. Podczas gry staramy się, jak możemy, aby tymi kolorowymi bilami dogrywać do bili białej.

Czyli chodzi o takie ich przesuwanie, aby...

...aby znalazły się jak najbliżej bili białej. Wtedy zdobywa się punkty. Za bile, które znajdują się najbliżej bili białej. Jest to z pozoru stosunkowo łatwa gra. Ale tylko z pozoru. Bo nasze ułomności czy ograniczenia – nazwijmy to tak – utrudniają. Zresztą bile też nie zawsze toczą się tak, jak byśmy chcieli, gdy je wypuszczamy z rąk.

Jak dokładnie wygląda taka rozgrywka?

W mojej kategorii – to jest tak zwana kategoria BC-3 – gra się przy pomocy rynn, która jest trochę podobna do skoczni narciarskiej. Gra się z pomocą asystenta, który jest niejako naszymi rękoma. Asystent stoi tyłem do placu gry, nie może ocenić stanu rozgrywki i wpływać na rywalizację. To my musimy mu przekazać, żeby bilę i rynnę ustawił dokładnie tak, jak chcemy. Ustawiamy je w taki sposób, by bila dotyczyła właśnie tam, gdzie chcemy.

Czyli pomiar i ocena ustawień rynn należy do zawodnika?

Tak, musimy to mieć w głowie. Na przykład to, na jaką szacunkową odległość dotyczy się wypuszczona bila. Boisko ma 6 na 10 metrów. Wypuszczamy bile na przykład na siódmy metr. Musimy jak najlepiej ocenić kierunek, styczną do bili białej i zdecydować, jak wszystko ustawić, by nasza bila się tam dotoczyła.

Czyli przypomina to nieco curling, w którym kamienie toczy się po lodzie i szoruje lód szczotkami. W tym sensie, że chodzi o odpowiednie roz-

mieszczanie wypuszczonych bil?

W tym sensie jest to dosyć podobne. Tak samo podobne jest to do gry w bilie.

Jak się kończy taka rozgrywka?

Są cztery endy. W drużynie sześć. Ogólnie kończy się to różnymi wynikami. Ja nie odniosłem w kraju jakiegoś wielkiego sukcesu, ale... Gra dużo mi dała. Dużo dystansu, ale i poczucia zaangażowania.

Jest to nie tylko zabawa, ale i dyscyplina paraolimpijska. Pan grał na różnym szczeblu, nie tylko dla przyjemności. Startował pan także w zawodach. Proszę o tym coś więcej powiedzieć.

Raz byłem trzeci w Polsce, bodajże w roku 2017 lub 2018. Pamięć nieco zawodzi. Zazwyczaj były cztery rozgrywki rocznie, w różnych miastach w Polsce. Na wynik składał się właśnie rezultat z tych czterech eliminacji. Akurat w kategorii BC-3 jest w Polsce bardzo mocna konkurencja. Kategoria ta jest u nas bardzo mocno obsadzona. Mamy mistrza Europy, mamy mistrzynię Europy. Jest szansa, że do Paryża na igrzyska olimpijskie za rok pojedzie koleżanka. To czołówka światowa. Edyta z Damianem mają też szansę wystąpić na olimpiadzie jako para. Edyta może wystąpić także indywidualnie.

Pan też miał swoje olimpijskie marzenie. Trenował pan i myślał o tym.

Miałem, miałem. Ogróme! Natomiast troszkę realizmu też trzeba mieć w życiu. Ja głównie grałem dla przyjemności, dla satysfakcji, dla bycia z ludźmi, nawiązywania kontaktów, przyjaźni. Dla bycia z innymi, wyjazdów z domu, trochę wyrwania się.

Mówi pan: „wyrwanie się z domu, spotkanie z ludźmi”. Ale puchary stoją na półce, a tam dalej – wiszą medale.

Aaa, to są takie z ostatniego roku czy dwóch lat. Zazwyczaj tak okazjonalnie wszyscy dostają jakąś drobnostkę na zawodach. Natomiast mnie nie udało się aż tak dużo osiągnąć.

A pana największe osiągnięcie?

To chyba poza Polską. Bo w Czechach wygrałem mistrzostwo Czech. Odegrało mi tam *Mazurka Dąbrowskiego*. Bardzo wzruszająca chwila. To przed dwoma laty. Reprezentowałem Polskę. To były zawody dla nas towarzyskie, a dla nich były to Mistrzostwa Czech.

Czyli pojechał pan do Czech na ich mistrzostwa, jak na zawody towarzyskie i... pokonał pan wszystkich Czechów?

No... tych, którzy występowali. To były Międzynarodowe Mistrzostwa Czech.

To bardzo skromnie pan o tym mówi.

Byli tam też zawodnicy z innych krajów, na przykład Słowacy.

Wspomniał pan o realizmie. O realiach, które utrudniają uprawianie tej dyscypliny.

Każdy w naszym kraju mógłby pewnie powiedzieć, jakie mamy w życiu prywatnym, osobistym czy zawodowym realia.

Również w życiu sportowym. Składa się na to kwestia finansowa. Wyjazdy na treningi, bycie bardzo aktywnym kilka razy w tygodniu, plus asystent dla mnie, plus samochód, którym mogę się przemieszczać. Ktoś mnie musi zawieźć, ktoś mnie musi przywieźć. Asystent potrzebny jest na miejscu. Dochodzą koszty paliwa. Wiadomo, jak to wygląda.

Korzystał pan z pomocy różnych ludzi?

Tak, prosiłem o pomoc i korzystałem z niej. Dużo pomagają mi środki szczególnie z jednego procentu podatku. Nie ukrywam tego i jestem bardzo zadowolony, że niektóre osoby tak się angażują i ze szczerym sercem pomagają.

Startował pan w Polsce, Czechach. Gdzie jeszcze?

Byliśmy na zawodach w Słowacji, kilka razy. Byliśmy na zawodach w Polsce. Udało się nam zagrać dobrze i zdobyliśmy złoty medal Mistrzostw Europy w drużynie. Byłem wtedy rezerwowym. Ale jedną bilę udało mi się wypuścić. No i byłem w tej drużynie, brałem aktywny udział w grze.

Czy lokalnie, u nas, wspierano pana w treningach?

Mógłbym trenować w Kłobucku, ale tu mam problem z asystentem. Wolałem więc jeździć do Konopisk, gdzie mogłem liczyć na pomoc asystenta. Asystenta, z którym potem wyjeżdżałem na zawody. To też ważne, by trenować z kimś, z kim się potem gra. Jest jakieś zgranie dzięki temu.

Czy ta przygoda ze sportem wpłynęła na pana życie i nastawienie do rzeczywistości?

Na pewno. Jestem również zdeklarowanym graczem w szachy. Uwielbiam! Co prawda bardziej przez internet, w komórce. Nie jestem może świetnym graczem, ale bardzo to lubię. W ogóle sport uczy jak mało to w życiu. Wyrabia szlachetne i bardzo potrzebne w życiu cechy. Jak cierpliwość, zaangażowanie, poświęcenie, oddanie i tak dalej.

Nie brak ludzi, którym nie przeszkadza wiek ani zdrowie, ale którzy pod wpływem nawet drobnego niepowodzenia gotowi są załamywać ręce, poddawać się. Uważać, że życie nie ma sensu, że nie ma dla nich nadziei. Co pan powiedziałby takim osobom?

Trudno mi wyrazić jakieś krytyczne słowo. Nie o to chodzi. Bo każdy własny ból jest zawsze dla każdego człowieka największy. Własny problem wydaje się najpoważniejszy. Nawet błahostka może być problemem w życiu. Co mógłbym powiedzieć? Na pewno to, że życie jest tak krótkie i tak szybko biegnie, że nad takimi drobnostkami nie warto się skupiać. Nie odkrywam tu Ameryki. Warto się uśmiechnąć, spojrzeć w lustro. Powiedzieć sobie: „tak wiele mam!”. Wymienić sobie to, co mam w życiu.

To, co jest naprawdę wartościowe. A nie ciągle roztrząsać, skupiać się na problemie, drobnostce, na czymś, co zupełnie potrafi nie mieć żadnego znaczenia.

Czy pan ma dziś jakieś marzenie, jakiś cel, do którego dąży?

Jedynie chyba to, by zdrowie pozwoliło... Może mam jeszcze marzenia, które chciałbym spełnić. Trochę wychodząc ze spraw gry... może to zabrzmie trochę egoistycznie, ale chciałbym zrobić coś troszkę dla swojej przyjemności. Choć niewątpliwie gra była zawsze również wielką przyjemnością. Chciałbym jeszcze coś powiedzieć, coś zobaczyć, coś przeżyć. Nie ukrywam, że wspaniałe byłoby też poznać kogoś bliskiego. Samotność jest chyba tą najtrudniejszą dla mnie rzeczą w życiu. Nie ukrywam tego, bo każdy z nas jest tak stworzony – dla drugiego człowieka. Ale staram się żyć otwarcie. Wychodzić z domu, gdy tylko mam możliwość. Myślę, że jeżeli zdrowie pozwoli, to jeszcze troszkę przede mną.

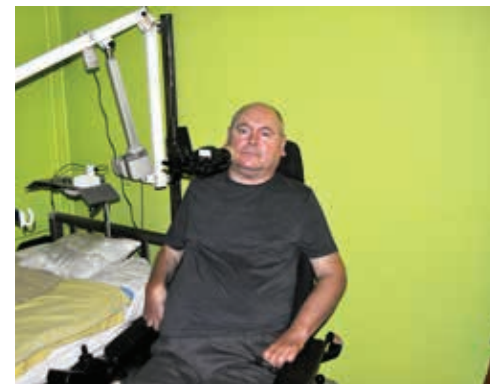
Pytałem o pomoc dla pana w zakresie uprawiania sportu. A czy w ogóle ludzie panu pomagają? Czy w pana sytuacji zdrowotnej można jakoś panu pomóc?

Muszę przyznać, że ostatnimi laty nasz rząd wprowadził długo oczekiwanym program dla osób niepełnosprawnych – tak zwany program „Asystent dla osoby niepełnosprawnej”. Od półtora roku z tego korzystam. Jest to naprawdę duża wartość i duża pomoc. Natomiast czy wystarczająca? No, chyba jak zawsze, mogłoby być jeszcze coś. Ale bardzo doceniam, że to weszło i mam nadzieję, że ten program będzie trwał. A co do rodziny, bliskich, znajomych – to owszem, pomagają chętnie. Ja też staram się tego nie nadużywać. Raz pomoże kuzyn, raz sąsiad, innym razem ktoś inny.

Życzmy panu zdrowia i spełnienia marzeń. I dziękujemy za rozmowę.

Dziękuję również.

Panu Zbigniewowi Bednarkowi może pomóc, przekazując mu w deklaracji PIT procent od naszego podatku. Aby to zrobić, aby wesprzeć właśnie jego, trzeba w odpowiednim miejscu deklaracji PIT, dotyczącej przekazania 1% podatku, wpisać numer KRS 0000270809 z dopiskiem „Bednarek 11575”.



Uroczyste otwarcie zielonych pracowni

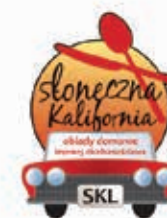
Kolejne szkolne klasy zyskały nowe oblicze dzięki projektowi "Zielone Pracownie" dofinansowanemu ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Projekt skierowany jest do szkół podstawowych (klasy 4-8) oraz średnich z terenu województwa śląskiego, a ramach niego powstają szkolne pracownie na potrzeby nauki przedmiotów przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych oraz chemiczno-fizycznych. To świetna możliwość na rozwijanie pasji i zainteresowań wśród dzieci i młodzieży, które dzięki nowoczesnym pomocom naukowym mogą poznawać tajniki wiedzy z poszczególnych przedmiotów w zupełnie innych warunkach.

W dniu 12.12.2022 r. nastąpiło uroczyste otwarcie klas w Szkole Podstawowej w Zwierzyńcu Pierwszym (gmina Opatów), Szkole Podstawowej w Iwanowicach Dużych (gmina Opatów) oraz Gminnym Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 5 w Zawadach (Gmina Popów). Podczas wydarzenia gościli między innymi: Wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Szymon Giżyński, Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach Tomasz Bednarek, Wicewojewoda śląski Robert Magdziarz, Wójt Gminy Opatów Bogdan Sośniak oraz Wójt Gminy Popów Jan Kowalik.

Tak piękne i nowoczesne pracownie z pewnością umilą naukę każdemu uczniowi. Gratulujemy serdecznie!



SŁONECZNA KALIFORNIA
ŻYCZY WSZYSTKIM
KLIENTOM
I WSPÓŁPRACOWNIKOM
ZDROWYCH, WESOŁYCH
ŚWIĄT ORAZ
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO
ROKU!



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i zbliżającego się Nowego Roku 2023 składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia.

POLMAR
Od 1998 roku

Nocne i świąteczne dyżury aptek

Od 12.12.2022 do 19.12.2022

Apteka „Plus dla zdrowia – Twoja Apteka Internetowa”, 42-100 Kłobuck, ul. 11 Listopada 14
Apteka „APFARM” Spółka Cywilna, mgr Łukasz Mucha, mgr

Tomasz Rzepka, 42-160 Krzepice, ul. Częstochowska 8

Od 19.12.2022 do 26.12.2022

Apteka „VERIS”, 42-100 Kłobuck, ul. 11 Listopada 5b
Apteka Centrum Zdrowia LEKFARM mgr Justyna Lembke-Rarok, 42-160 Krzepice, ul. Szkolna 5

Od 26.12.2022 do 02.01.2022

Apteka Firma Bonarewicz s.j., 42-100 Kłobuck, ul. Staszica 21
Apteka Prywatna Zenona Kołodziejczyk-Broda, Marek Broda, 42-160 Krzepice, ul. Częstochowska 11

Od 02.01.2022 do 09.01.2022

Apteka LEKFARM s.j., J. Lembke-Rarok, A. Rarok, 42-100 Kłobuck, ul. Szkolna 16
Apteka Prywatna Zenona Kołodziejczyk-Broda, Marek Broda, 42-160 Krzepice, ul. Częstochowska 11

Od 09.01.2022 do 16.01.2022

Apteka Prywatna „TAG – FARM” s. c., Agnieszka Dederko, Teresa Merta, Grażyna Słaby, 42-100 Kłobuck, ul. 11 Listopada 16
Apteka Prywatna Sp. Jawna, Urszula Kalwik, Teresa Tracz, 42-160 Krzepice, ul. Dzielna 7

Razem możemy więcej !!!



Kolejny intensywny czas za nami. Dziękujemy wszystkim partnerom za wspieranie inicjatyw sportowych.



26 listopada w Lublińcu Fundacja LAR.GO Razem Możemy Więcej wzięła udział w sortowym wydarzeniu – 19 – tej edycji Maratonu Komandosa. W wydarzeniu brali udział żołnierze, funkcjonariusze służb mundurowych, ale także cywile. Na dystansie 42,2 km w pełnym umundurowaniu i dodatkowo z ważącym co najmniej 10 kilogramów plecakiem wystartowało 501 sportowców. Dzięki partnerom Sorella, Maskpol i Gawstal – zasponsorowano nagrody specjalne dla uczestników. Firma Sorella zapewniła dodatkowe smakowite przekąski.



Możemy Więcej Truskolasy oraz już po raz drugi stanęła Wioska Świętego Mikołaja. Ponad 120 dzieciaków miała okazję spotkać się z Mikołajem który przybył wozem Strażackim OSP Truskolasy. Na dzieci i rodziców czekały również słodkie przekąski, i ciepłe napoje. Radości i uśmiechów nie było końca.

17 grudnia na Hali Szkoły Podstawowej nr 3 w Kłobucku stawiło się blisko 500 zawodników zrzeszonych w klubie sportowym Wojownik. Turniej Taekwondo skierowany był dla dzieci od 3 do 13 roku życia dla wielu był pierwszym tego typu wyzwaniem w swojej sportowej przygodzie. Dzięki wsparciu Fundacji i partnerowi Sorella dzieciaki cieszyły się pysznymi zdrowymi przekąskami. Wszyscy uczestnicy otrzymali wspaniałe pamiątkowe medale oraz paczki z dużą dawką węglowodanów. Dziękujemy za wsparcie naszych partnerów.

I etap Zadania publiczne „Przeciwdziałanie negatywnym efektom izolacji wśród dzieci i młodzieży - młodych sportowców” już za nami. Dzięki sfinansowaniu ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w Ramach Rządowego Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2023, Fundacja Razem Możemy Więcej Lar. GO zorganizowała 10 bezpłatnych spotkań szkoleniowo warsztatowych na terenie powiatu kłobuckiego. Zawitaliśmy z naszymi trenerami w każdej z 9 gmin powiatu. Przeszkoleni zostali Włodarze, Urzędnicy Referatu Sportu, Kultury i Oświaty, Dyrektorzy Szkół, Pedagodzy, Kadra szkoleniowa trenerska w Klubach Sportowych, nauczyciele WF. Profesjonalna kadra szkoleniowa i bardzo aktywni uczestnicy udowodnili, że RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ! Dziękujemy wszystkim uczestnikom za aktywny udział w warsztatach mamy nadzieję, że to dopiero początek naszej wspólnej przygody.



Wyniki konkursu na komiks o swojej gminie:

SP im. Jana Pawła II w Konieczkach: klasa I, II, III, IV, V, VI i VIII
 SP w Rębelicach Królewskich: klasa III
 SP im. Juliana Tuwima w Ziochowicach: klasa IV
 SP im. Romualda Traugutta w Wąsoszu Górnym: klasa VII
 SP im. Marii Konopnickiej w Opatowie: klasa III
 ZSP w Łobodnie: klasa III
 ZSP w Miedznie: klasa Va oraz VIIIb

Serdecznie gratulujemy i zapraszamy klasy na noworoczny seans filmowy! Więcej informacji przekazemy mailowo.

Twój Kurier



KOMITET
DO SPRAW
POŻYTKU
PUBLICZNEGO



Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego

Sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności –
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego
w ramach Rządowego Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich
NOWEFIO na lata 2021-2030



Rządowy Program
Fundusz Inicjatyw
Obywatelskich
na lata 2021-2030
NOWE FIO

Zdolni uczniowie motywowani stypendiami wójta gminy

Na początku tego roku w gminie Popów ustanowiono oficjalnie stypendia dla zdolnych i wyróżniających się wynikami uczniów. Jesienią przyszedł czas na to, by te szczególnie motywujące wyróżnienia wręczyć.



Program stypendialny gminy Popów powstał z inicjatywy doktora Jana Kowalika, wójta gminy Popów. Argumenty przemawiające za tym, by tego rodzaju formę motywowania uczniów wdrożyć w gminie formalnie, przyjęli radni. Takie stypendia, istniejące już w niektórych innych gminach, to przede wszystkim forma motywowania uczniów do dalszych wysiłków, do osiągania sukcesów, które pozwolą znaleźć się w gronie wyróżnionych. Po części stypendium to też nagroda za sukcesy. Ale najważniejszą nagrodą jest w takim przypadku zawsze to, co zdolny uczeń osiągnie dla siebie, dla swojej wiedzy i przyszłej kariery życiowej dzięki temu, że zostanie odpowiednio zmotywowany do pracy w wieku, gdy umysł jest najbardziej chłonny.

Gala wręczenia stypendiów odbyła się 10 listopada w Gminnym Centrum Kultury w Popowie. Gminny program wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży szkół podstawowych z terenu gminy Popów osiągnął więc swą stypendialną kulminację po raz pierwszy. Uroczystość wręczenia stypendiów prowadziła Agnieszka Kowalska-Uchrońska, która na co dzień kieruje Gminnym Centrum Kultury w Popowie. Wyróżnionym uczniom wręczano specjalne czeki za bardzo dobre wyniki w nauce oraz za wybitne osiągnięcia naukowe, sportowe i artystyczne. Ceremonii tej dopełniał osobiście wójt Jan Kowalik. Z jego ust stypendyści słyszeli

też gratulacje z racji osiągniętych wyników i życzenia dalszych sukcesów.

Najpierw wręczone zostały stypendia za wysokie wyniki w nauce w klasach IV-VI. W tej grupie nagrody otrzymało 21 uczniów: Gabriela Pawlik, Mateusz Randak, Julia Chober, Wiktor Zatoń, Marcel Ujma, Julia Mordal, Natasza Piotrowska, Iga Antos, Jakub Skrok, Dominik Mszyca, Piotr Deska, Maja Bartoszek, Olivier Janeczek, Anna Maja Włodarczyk, Julia Wysocka, Szymon Tałaj, Małgorzata Grabowska, Michał Mikke, Natasza Swatek, Daria Wójcik i Adam Ujma.

W grupie wiekowej uczniów klas VII-VIII czeki i listy gratulacyjne otrzymało 9 uczniów: Izabela Szczepaniak, Łucja Brzóska, Natasza Mońka, Oliwia Załoga, Adam Łyżniak, Bartosz Szubert, Laura Ptak, Magdalena Oziębala i Olga Tronina.

Następnie wręczono stypendia uczniom mającym osiągnięcia artystyczne lub sportowe oraz laureatom konkursów przedmiotowych. W tej grupie wyróżnionych znaleźli się: Magdalena Kopyt, Kinga Grzelak, Hanna Ptak, Miłosz Jastrzębski, Aleksandra Wers, Alicja Herudzińska, Nadia Łyżniak, Kornelia Dusza i Natalia Wegier.

Na samym końcu wójt gminy wręczył nagrodę specjalną – tytuł Absolwenta Roku 2021/2022 Gminy Popów. Otrzymała to wyróżnienie Olga Tronina. Gratulujemy!

Twój Kurier

Wesołych Świąt!

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej atmosfery, ciepła oraz obfitości łask Bożych. Niech radość i spokój Świąt Bożego Narodzenia oraz poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia towarzyszą Państwu przez cały nadchodzący Nowy 2023 Rok.

Życzą:
Radni Gminy Popów oraz Jan Kowalik Wójt Gminy Popów

„Kobieta i jej pieśń” Powstańczy pomnik będzie odnowiony



Warsztaty pod takim intrygującym tytułem odbyły się w Gminnym Centrum Kultury w Popowie.

W listopadowy weekend w Gminnym Centrum Kultury w Popowie po raz drugi już odbyły się warsztaty „Kobieta i jej pieśń”. Taki dobry trening wokalny, pokazujący nie tylko sam śpiew, ale i jego techniczne podstawy, jest bardzo ważny, by śpiewać jak profesjonalista. Co prawda, jak to mówimy w Polsce, „śpiewać każdy może”, ale wiemy też, że nie każdy od razu śpiewa dobrze. Choć potencjał wielu posiada. Warsztaty z fachową osobą – była nią podczas realizacji tego spotkania warsztatowo-artystycznego Katarzyna Pakosa z Ga-

binetu Głosu, profesjonalny pedagog w zakresie wokalistyki – potrafią zdziałać cuda. Osoba, której głosem zajęli się fachowcy, zwykle potrafi wydobyć i pokazać pełnię swoich możliwości. Zresztą fachowe ucho zwykle zaraz usłyszy, czy głos był ustawiany, a czy jest tylko darem natury bez oszlifowania.

Nie można się dziwić, że warsztaty „Kobieta i pieśń” cieszyły się dużym zainteresowaniem. Świadczy o tym liczba obecnych i zaangażowanie. Jak podkreślają w GCK, w naszej historii i kulturze śpiew jest bardzo ważny. Podobnie dla kobiety ważna jest pieśń. W Popowie, pod fachowym okiem, niejedna zabrzmiała świetnie.

W Urzędzie Gminy Popów rozstrzygnięto przetarg na remont pomnika powstańców styczniowych w Wąsoszu. Zdecydowaną większość kosztów pokryje państwo. Ten symbol walki o wolność ojczyzny ma znaczenie ponadregionalne.

Mogła na cmentarzu w Wąsoszu Górnym, zwieńczona figurą powstańca styczniowego, to jedno z najważniejszych miejsc pamięci narodowej w naszym powiecie i najważniejsze takie miejsce, jeżeli chodzi o upamiętnienie właśnie powstania styczniowego. To pod Wąsoszem rozegrała się największa na naszym terenie bitwa tego powstania. Miejsce to od pokoleń otaczane jest szczególnym kultem. Sam pomnik powstańczy ma też ciekawą historię – przybierał w swych dziejach różne formy, a przez wrogów polskiej niepodległości był niszczony. Po prostu rozumieli oni, jak ważny i silny to symbol niepodległościowy dla naszej społeczności. Rangą może się z nim równać chyba tylko pomnik na polu bitwy pod Mokraj – przy czym to miejsca pamięci narodowej z zupełnie innych czasów, choć równocześnie oba są wyrazem czci dla patriotów walczących za ojczyznę.

Wracając do Wąsosza Górnego, istniejąca tu ekspresyjna figura powstańca styczniowego ma już sama długą historię. Miejsce to, choć dba się o nie stale, po prostu zostało już nagryzione zębem czasu. Stąd potrzeba remontu. Obejmie on przede wszystkim właśnie pomnik powstańczy, ale także i jego bliskie otoczenie, dojście.

Postępowanie przetargowe, które ogłosiła gmina, składało się z dwóch części. Pierwsza z nich obejmowała zadanie modernizacji figury powstańca styczniowego. Moderni-



zacja będzie tu polegała po prostu na wykonaniu nowej figury. I na jej montażu. Druga część zadania postępowania objęła zadanie zagospodarowania terenu wokół pomnika i demontażu dotychczasowej figury powstańca.

Wymianą figury zainteresowane były w przetargu trzy podmioty. Także z dalekich stron Polski. Kwoty zaproponowane w gminie wahały się w przedziale od niespełna stu do ponad stu pięćdziesięciu tysięcy złotych. Co do zagospodarowania terenu, zgłosili się dwaj wykonawcy. To zadanie oferenci wycenili na kwoty w przedziale od niespełna stu do ponad 280 tysięcy złotych.

Zgodnie z prawem podpisano umowy z wykonawcami, którzy złożyli oferty najkorzystniejsze cenowo, odpowiadające zamówieniu publicznemu. Za całe zadanie – obie części – gmina zapłaci więc niespełna 200 tysięcy złotych. Przy czym koniecznie trzeba dodać, że zadanie to jest dofinansowane ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego kwotą 187 tysięcy złotych. Gmina będzie musiała do tego dołożyć dosłownie kilka tysięcy złotych.

Wykonawcy modernizacji pomnika i jego otoczenia mają czas na realizację zleceń do końca bieżącego roku.

Poznają historię własnej miejscowości

Co najmniej od kilkunastu lat w modzie jest nie tylko uczenie historii Polski i świata, ale poznawanie także tej historii najbliższej – lokalnej. Ta bardzo pożyteczna moda trafia też do szkół. I bardzo dobrze, bo trzeba znać własne korzenie.

Nazywamy to modą – ale to słowo absolutnie nijak nie ujmuje wartości zjawisku. Oby takie mody nigdy się nie kończyły. Jeszcze dekady temu każdy uczył się tylko historii krajowej – wszystkich tych Piastów, potem powstań narodowych, w dziejach końca minionego wieku wojen. W naszych czasach dużą wagę przywiązuje się jednak także dla historii tej małej, związanej z miejscem zamieszkania. Co najważniejsze, takie lokalne walory pokazuje się dzieciom – i wpaja im już w szkolnych latach, że mają niezwykłą wartość.

Dokładnie tak postępują w Gminnym Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Rębielicach Królewskich. Odbył się tu szczególny konkurs, w którym uczniowie mieli za zadanie napisanie prac na temat najciekawszych zabytków i obiektów swojej rodzinnej miejscowości. Oczywiście celem konkursu było zainteresowanie młodego pokolenia właśnie historią miejscowości. I skłonienie do poszukiwania informacji. Wszak aby rozumieć, że coś jest cenne, trzeba o tym cokolwiek wiedzieć. W Rębielicach Królewskich, wsi



o dziejach sięgających średniowiecza, pamiętek dawnych czasów nie brakuje. Ale i z najnowszych dziejów znajdują się atrakcje, których nie ma w innych wioskach. Możliwość wyboru tematu pracy znalazło się niemało.

Po analizie uczniowskich prac pierwsze miejsce przyznano uczennicom klasy szóstej: Paulinie Kowalik i Nikoli Lis. Drugie miejsce zajęła Maja Palutek z klasy piątej.

Chcą mieć dobry dojazd do Nowej Wsi

Gmina Popów zamierza zająć się modernizacją drogi gminnej w miejscowości Nowa Wieś. Mieszkańcy po takiej inwestycji będą mieli po prostu łatwiejszy dojazd do swojej miejscowości.

Zamierzenie samorządu gminnego co do remontu drogi do Nowej Wsi znajduje się na etapie rozstrzygnięcia postępowania przetargowego. Zaplanowano czas do 12 grudnia na złożenie ofert przez firmy, które byłyby zainteresowane przeprowadzeniem tej inwestycji. W momencie oddania do druku tego numeru nie ma jeszcze informacji, jakim wynikiem zakończyło się to postępowanie. W każdym razie – o ile przetarg uda się rozstrzygnąć, a uzyskane oferty będą pod względem wysokości kwot do przyjęcia – to inwestycja może być zrealizowana w ciągu następujących

13 miesięcy. Mieszkańcom Nowej Wsi przyjdzie więc jeszcze nieco na dobrą drogę poczekać, ale gdyby decyzje już zapadły – byłoby to oczekiwanie ze świadomością, że remont jest tuż-tuż.

Dziś znamy ogólne założenia dotyczące modernizacji drogi gminnej do Nowej Wsi. Gmina zamierza zlecić wykonanie tego zadania w formule „zaprojektuj i wybuduj” – czyli w taki sposób, aby wykonawca zajął się nie tylko robotami budowlanymi, ale i przygotowaniem niezbędnej dokumentacji. Oczywiście ogólne założenia co do modernizacji drogi są z góry określone

– i to gmina decyduje w takich kwestiach. Wiadomo więc, że podczas modernizacji wymieniona zostanie nawierzchnia drogi – i z pewnością nowy asfalt od razu poprawi warunki korzystania z drogi. Będą też solidnie zrobione pobocza, a rowy i przepusty doczekają się odtworzenia. Woda nie powinna więc stać na drodze, a zimą – nie powinna zamarzać w zastoiskach i powodować uszkodzeń jezdni. Podczas robót budowlanych będzie też kompleksowa przebudowa zjazdów z drogi.

Inwestycja ta to dość duże zamierzenie budowlane. Obejmie aż 2627 metrów drogi. Od skrzyżowania z drogą do Kul do samej Nowej Wsi. Na odcinku ponad 1,6 kilometra przy drodze zostaną wykarczowane krzewy. Poprawi się więc także widoczność. Cóż, pozostaje się więc tylko doczekać najpierw rozstrzygnięcia przetargu, a potem wykonania projektu i przebudowy drogi.

Rządowa „Aktywna Tablica” w szkole

Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Przystajni skorzystała ze wsparcia w ramach rządowego programu rozwijania infrastruktury szkolnej oraz podnoszenia kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych, przewidzianego na lata 2020-2024 i noszącego nazwę „Aktywna Tablica”.



Przede wszystkim w ramach programu zakupiono do szkoły nowoczesny sprzęt. To monitory interaktywne z aplikacjami wspomagającymi terapię uczniów ze specyficznymi trudnościami w nauce. To także podłoga multiinteraktywna z akcesoriami – bardzo atrakcyjna dla uczniów pomoc naukowa, pozwalająca na naukę w formie przypominającej zabawę. Dzięki dotacji szkoła w Przystajni uzyskała także pakiety programów dydaktycznych do wspomagania rewalidacji, logopedii, do nauki ortografii oraz nauczania uczniów z autyzmem. Oferta edukacyjna szkoły została więc wzmocniona, infrastruktura wzbogacona, możliwości podnoszenia kompetencji uczniów i nauczycieli stały się większe. Dokładnie tak, jak to założono w głównych celach programu „Aktywna Tablica”.

Placówka oświatowa w Przystajni uzyskała w bieżącym roku dofinansowanie z budżetu państwa w ramach programu „Aktywna Tablica”. Na potrzeby placówki przeznaczono kwotę dotacji w wysokości 35 tysięcy złotych.

To podstawa montażu finansowego, w którym zaangażowane zostały dodatkowo także środki własne gminy Przystajń – w kwocie 8750 złotych. Pozwoliło to zrealizować ważne dla szkoły zamierzenia. Jakże?

„Braterstwo bez granic”. Harcerski biwak sportowo-sprawnościowy



Od 25 do 26 listopada w Publicznej Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Borze Zajacińskim odbył się biwak sportowo-sprawnościowy „Braterstwo bez granic”. W czasie biwaku „Braterstwo bez granic” jego uczestnicy wzięli udział w zajęciach integracyjnych i sportowych. Każdy z nich miał możliwość sprawdzić swoją sprawność fizyczną. Ale harcerskie spotkanie nie ograniczyło się tylko do tego rodzaju zajęć. Uczestnicy mieli okazję przeżyć ciekawą przygodę w Salonie Wróżb, zapoznać się z obrzędem harcerskiego świecowiska – czyli takiego jakby ogniska, ale organizowanego nie pod gołym niebem, a w pomieszczeniu i z zapalonymi świecami zamiast ogniska z płonących kawałków drewna.

Harcerze śpiewali, płaśali, bawili się. Wysłuchali też gawędy o braterstwie, którą opowiedziała im dh hm Bożena Rumin. Uczestników biwaku, harcerzy i zuchów, odwiedziła także sama Komendant Hufca ZHP w Kłobucku, dh hm Beata Pluta.

Biwak trwał dwa dni, więc uczestnicy nocowali na miejscu. W szkole. W drugim dniu spotkania, w sobotę, uczestniczyli w zajęciach programowych z zakresu plastyki: „Węzeł braterski” z dłońmi i Kartka Bożonarodzeniowa. Znów nie brakowało gier i zabaw harcerskich. Zresztą każdy biwak to dobra

okazja i do tego rodzaju wspólnych zabaw, płaśów, do integracji drużyn hufca.

W biwak sportowo-sprawnościowym „Braterstwo bez granic” wzięły udział harcerze z 4 Drużyny Harcerskiej Bór z Boru Zajacińskiego, z 5 Drużyny Harcerskiej Słonecznik z Panek, KDH Leśni, 17 TDH Leśne Duchy i PGZ Wesołe Słoneczka z Truskolas. Drużyny z Boru Zajacińskiego i z Panek były tu współorganizatorami – wraz z Komendą Hufca ZHP Kłobuck.

Podczas apelu podsumowującego organizatorzy biwaku wręczyli wszystkim drużynom uczestniczącym w spotkaniu dyplomy i nagrody.

Absolwent szkoły w Borze Zajacińskim – najmłodszym organistą w Polsce



To taka ciekawostka – absolutnie warta odnotowania. Krzysztof Janik, absolwent Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Borze Zajacińskim to najmłodszy w kraju organista kościelny.

Nie trzeba pochodzić z wielkiego miasta, by mieć takie szczególne osiągnięcia, kwalifikujące się może do jakiejś książki rekordów. Krzysztof Janik jest absolwentem szkoły w Borze Zajacińskim. Od dziecka interesował się muzyką. Miał zaledwie 9 lat, gdy pierwszy raz zasiadł przy organach. To go wciągnęło. Pasja do muzyki narodziła się, została – i to zamilowanie ciągle się rozwija. Krzysztof Janik mieszka w Wilczej Górze i pełni posługę organisty kościelnego w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Ługach Radłach. W tak młodym wieku nikt nie rozpoczął pełnienia również odpowiedzialnej funkcji. To chyba

przypadek jedyny nie tylko w Polsce, ale i w Europie.

Najpierw było elektryczne pianino, подарowane przez rodziców, gdy miał cztery lata. Po powrocie z kościoła młody zdolny chłopak starał się odtwarzać z pamięci, ze słuchu, tę muzykę, którą słyszał podczas mszy. Pani organistka zainteresowała się tym i zaczęła mu pomagać w rozwoju. W końcu ksiądz pozwolił mu grać na organach podczas porannej mszy w niedzielę. Miał wtedy 9 lat. Początkowo tata musiał mu podpowiadać, co dzieje się w kościele, żeby wiedział, kiedy grać – bo był jeszcze zbyt mały, aby to widzieć zza organów. Krzysztof Janik gra w kościele dotąd, od siedmiu już lat. Jako wolontariusz. Dziś jest uczniem katolickiego liceum w Częstochowie, udziela się w chórze.

Zakończono budowę drogi dojazdowej do pól w miejscowości Brzeziny (Sachalin)

Wspaniałe wieści płyną z Gminy Przystajń w sprawie kolejnej udanej i zrealizowanej niedawno inwestycji. W listopadzie zakończono oczekiwaną przez mieszkańców od wielu lat budowę drogi dojazdowej do pól w miejscowości Brzeziny.

Przedmiot zadania obejmował przebudowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych o długości 860 m poprzez:

- Rozbiórkę fragmentów istniejącej nawierzchni,
- Roboty ziemne,
- Korekty wysokościowe elementów infrastruktury,
- Wykonanie warstw podbudowy

- Wykonanie nawierzchni jezdni
- Wykonanie zjazdów bitumicznych
- Wykonanie nawierzchni poboczy z kruszywa,
- Roboty wykończeniowe.

Wartość robót będących przedmiotem zadania to koszt 492 000,00, w tym udało się pozyskać dofinansowanie otrzymane ze środków Województwa Śląskiego w kwocie 240 800,00 zł. w ramach programu dofinansowania budowy i modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych. To wielka radość i nadzieja na kolejne sukcesy w zakresie realizacji gminnych inwestycji.

Choinka na Rynku w Przystajni

Udało się! Po raz kolejny! Dzięki zaangażowaniu i pomocy Pani Barbary, która odpowiedziała na nasze ogłoszenie - również i w tym roku Rynek w Przystajni ozdobiła piękna i okazała choinka. To wspaniałe, że są wśród nas osoby, którym zależy na tym, aby nasz rynek wyglądał świątecznie i cieszył oko wszystkich mieszkańców. Ogromnie się cieszymy i doceniamy ten gest, jednocześnie składając serdeczne podziękowania na ręce Pani Barbary. Jesteśmy dumni, że tworzymy tak wspaniałą społeczność!



Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego

“Nie wystarczy pokochać, trzeba jeszcze umieć wziąć tę miłość w ręce i przenieść ją przez całe życie.” Konstanty Ildefons Gałczyński

To motto towarzyszy naszym dostojnym Jubilatom, którzy 25 listopada 2022 r. zostali odznaczeni medalami nadanymi przez Prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie. Aktu dekoracji dokonał Wójt Gminy Przystajń Henryk Mach oraz Przewodniczący Rady Gminy - Zbigniew Kmieć.

Kwiaty i pamiątkowe dyplomy wręczyła Sekretarz Gminy Agnieszka Zabawa, z-ca Kierownika USC Agnieszka Brzęczek oraz Gabriela Mika - Inspektor d.s. Ewidencji Ludności.

Tegoroczny jubileusz 50-lecia pożycia obchodziło 30 par, a aż 23 z nich uczestniczyły w tej podniosłej „złotej” uroczystości. Podczas wydarzenia wystąpiła również Solistka - Karolina Mrugańska oraz Zespół Ludowy „Lawenda”.

Złote Gody to wyjątkowa okazja do spojrzenia na minione lata, dokonania podsumowań i wzbudzenia refleksji nad zmieniającym się na przestrzeni lat uczuciem dwojga ludzi. To symbol wierności i miłości rodzinnej oraz dowód wzajemnego zrozumienia i istoty związku małżeńskiego.

Złoci Jubilaci z Gminy Przystań to:
Burda Halina i Józef
Cwiela Teresa i Tadeusz

Dragan Janina i Franciszek Głuch Halina i Józef Grzebiński Anna i Marian Jelonek Danuta i Leszek Jelonek Janina i Jan Juszka Jadwiga i Czesław Kała Zofia i Jerzy Kauf Monika i Jan Kierat Teresa i Jan Knopik Weronika i Czesław Kotas Henryk i Władysław Kukuła Marianna i Andrzej Krupa Jadwiga i Herbert Majchrzak Bożena i Zygmunt Makowscy Jadwiga i Wiesław Małyska Teresa i Zenon Matyja Stanisława i Stanisław Mielczarek Irena i Ireneusz Mika Marianna i Piotr Nowakowscy Barbara i Wojciech Pilarz Krystyna i Stanisław Psiuk Halina i Ryszard Świerczyński Monika i Zygmunt Wachowscy Anna i Czesław Wieczorek Teresa i Józef Wręczycki Jadwiga i Zygmunt Wręczycki Modesta i Kazimierz Wręczycki Krystyna i Stanisław Jeszcze raz serdecznie gratulujemy!



4 grudnia w Klubie Sportowym „Płomień” w Przystajni odbyło się wspaniałe wydarzenie - Mikołajki na sportowo. Podczas imprezy pojawiło się wielu wychowanków klubu wraz z rodzicami i rodzeństwem oraz zaproszeni goście. Jedną z najważniejszych atrakcji były liczne konkurencje sportowe, podczas których można było sprawdzić swoje

umiejętności fizyczne, a także zdobyć dyplom i nagrody w kategoriach: “Mistrz celności”, “Mistrz zwinności” oraz “Mistrz dryblingu”.

Dla wszystkich, którzy tego dnia zdecydowali się spędzić aktywnie popołudnie, przygotowano kącik kawowy bogato zastawiony wypiekami świątecznymi upieczonymi przez rodziców

młodych sportowców. Można było również poczęstować się przepysznaną watą cukrową oraz popcornem. Mikołajki zakończyły się wspólnym kibicowaniem naszej narodowej reprezentacji podczas meczu z Francją na Mistrzostwach Świata 2022. Jeszcze raz dziękujemy za wspaniałą zabawę!

Ogłoszenie o sprzedaży węgla

Z dniem 28 listopada 2022 r. Gmina Przystajń prowadzi sprzedaż węgla zakupionego w ramach ustawy z dnia 27 października 2022 r. o zakupie preferencyjnym paliwa stałego dla gospodarstw domowych (DZ.U. z 2022r, poz. 2236).

Podpisano umowę w dniu 14.11.2022 r. na sprzedaż węgla na potrzeby zakupów preferencyjnych z WĘGLOKOKS KRAJ S.A. z siedzibą w Piekarach Śląskich. Węgiel z KWK Bobrek – Piekary Ruch Bobrek dostępny będzie w sortymencie: Kostka, Orzech I, Ekogroszek Skarbek luz oraz miał.

Sprzedaż prowadzi Gmina Przystajń

po preferencyjnej cenie 1980,00 zł brutto.

Dystrybucją węgla zajmują się następujące składy:

- USŁUGI TRANSPORTOWO-HANDLOWE Wojciech Kierat – skład: Brzeziny 32
- ZAKŁAD TRANSPORTOWO-HANDLOWY „STAN” – Stanisław Krawczyk - skład: Przystajń ul. Targowa 24A
- TAMROL Sp. z o.o. Tadeusz Knopik – skład: Przystajń ul. Nowa 31

Osoby, które złożyły wnioski o zakup węgla, o terminie i miejscu odbioru poszczególnych sortymentów zostaną poinformowane indywidualnie.

Przed odbiorem węgla, należy dokonać wpłaty należności na podstawie wystawionej faktury - pokój nr 13 w Urzędzie Gminy.

Gmina nie ponosi kosztów transportu z miejsca składowania (zakup) do miejsca wskazanego przez kupującego. Transport również jest możliwy we własnym zakresie.

Niestety nie wszystkie odznaczone przez Prezydenta pary mogły uczestniczyć w tegorocznym spotkaniu, jednak każdej z nich serdecznie gratulujemy oraz życzymy dużo zdrowia i miłości na kolejne, wspólne lata.

Twój Kurier

Wesołych Świąt!

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, życzymy Mieszkańcom i Sympatykom Gminy, mnóstwo zadowolenia, wytrwałości i wyrozumiałości. Wiele satysfakcji z podejmowanych wyzwań. Życzliwości i wzajemnego dobra i szacunku. Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru, przyniesie Wam wytchnienie i radość. Niech Nowy Rok 2023 obfituje w szczęście, pomyślność, zdrowie i uśmiech.

Najpiękniejszych świąt Bożego Narodzenia życzą:

Wójt Gminy Przystajń Henryk Mach
Pracownicy Samorządowi
Przewodniczący Rady Gminy Przystajń Zbigniew Kmieć
Rada Gminy Przystajń



W Kłobucku znów przybyło drzew

Kolejną odsłonę akcji dosadzania drzew na terenach miejskich mieliśmy okazję zobaczyć jeszcze w tym roku – późną jesienią. To efekt zaplanowanej strategii uzupełniania zieleni miejskiej, którą wypracowano w Kłobucku pod okiem fachowców.

Przypomnijmy, że po wielu dyskusjach w Kłobucku doszło następnie do powołania specjalnego zespołu, który zajmuje się kwestiami związanymi z zielenią miejską i z jej uzupełnianiem. Burmistrz Jerzy Zakrzewski już na etapie wstępnych dyskusji zapowiadał, że działania, które będą podjęte, będą odpowiedzią na nieuniknione przypadki wycinania drzew podczas niektórych inwestycji (na przykład drogowych) i na naturalne zjawisko usuwania drzew z terenów prywatnych, gdy rośliny komuś zaczynają przeszkadzać. W ogóle w Kłobucku wiele razy dyskutowano w radzie miejskiej o tym, że pozwoleni na wycinkę drzew wydają się wiele. Jeszcze kilkanaście miesięcy temu można było powiedzieć, że wycina się w mieście sporo, a nie sadi nic. Teraz jest już inaczej. Co do zgłoszeń drzewo z własnej posesji, praktycznie nie ma powodu ani nawet możliwości, by mu odmówić. Innymi słowy: cała procedura służy raczej swego rodzaju kontroli, na jaką skalę przebiegają wycinki i gdzie są prowadzone oraz jak się odbywają. Nie jest to sposób, by takie działania blokować. Zresztą mieszkańcy by sobie tego raczej nie życzyli.

Z woli burmistrza Zakrzewskiego w Kłobucku do tematu uzupełniania zieleni od początku podchodzono metodycznie. Jak zapowiadał burmistrz, powołano specjalny zespół, w którego prace zaangażowano fachowców. Cel można zrozumieć. Chodzi o to, by nie tylko sadzić drzewa w zamian za te wycinane gdzie indziej, ale by to robić sensownie, według planu. By zieleni przybywało tam, gdzie trzeba. By nie było potem potrzeby usuwania jej w niedalekiej przyszłości.

Pierwsze efekty planowego podejścia do tematu nasadzeń widzieliśmy już w porze letniej. Uzupełniono drzewostan w parkowej strefie Kłobucka. Młode drzewka będą oczywiście potrzebowały czasu, aż solidnie wyrosną – ale to akurat jest zupełnie naturalne. Za ich posadzenie podziękują dopiero nasze wnuki i prawnuki. Co najważniejsze, podjęcie nasadzeń w praktyce powiększa szansę, że w mieście i gminie nie będzie ubywać zieleni w dłuższej perspektywie czasowej.

Wydawało się być może, że na sadzeniu drzew w parku się skończy. Zresztą nawet na niedawnej sesji padały znów pytania o wycinkę drzew i o to, co planuje zespół odpowiedzialny za nasadzenia. Burmistrz Jerzy Zakrzewski odpowiadał wówczas, że zespół ten działa zgodnie z planem. Że większa ilość nasadzeń

będzie wiosną. Okazuje się jednak, że w zanadru trzymał też niespodziankę. Jeszcze na przełomie listopada i grudnia pogoda umożliwiła przeprowadzenie kolejnej akcji sadzenia drzew. Młode rośliny, odpowiednio dobrane i zabezpieczone, pojawiły się wzdłuż ulicy Armii Krajowej w Kłobucku. Przybyło tam w sumie 30 klonów, które dostarczyła miejscowa szkółka roślin ozdobnych. Ulica – wyjaśnijmy to osobom spoza Kłobucka – jest naturalną trasą dojścia z rynku do dworca kolejowego. Ponieważ trwają inwestycje kolejowe i powrót pociągów do Kłobucka jest już zapowiedziany na najbliższe lata, będzie to może już niedługo główna trasa dojścia czy dojazdu dla wszystkich tych, którzy będą korzystać z nowych możliwości komunikacyjnych. Nowe drzewa będą zatem budowały elegancki obraz miasta także dla przyjezdnych.

- Jestem przekonany, że efektem kolejnych akcji sadzenia drzew będzie nie tylko poprawa estetyki przestrzeni publicznych w gminie, ale przede wszystkim pozytywny wpływ nowych nasadzeń na jakość środowiska, w którym żyjemy – podkreśla z przekonaniem burmistrz Jerzy Zakrzewski.

To prawda. Obecność drzew jest też ważna z powodów środowiskowych. Więc obok estetyki mamy tu też bardzo praktyczne korzyści.

„Ziemia Kłobucka” reprezentowała nasz folklor w Łódzkiem



19 listopada po sąsiedzku, w Działoszynie, odbywał się koncert finałowy V Jesiennych Spotkań z Folklorem. Nasze miasto powiatowe i cały powiat godnie reprezentował tam Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Kłobucka”.

Popularny i mający piękne tradycje kłobucki zespół folklorystyczny pojechał do sąsiadów na zaproszenie Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Trębaczew. To ta organizacja przygotowywała i realizowała tegoroczną odsłonę cyklicznie odbywających się Jesiennych Spotkań z Folklorem.

Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Kłobucka” prezentował nasz folklor na scenie Działoszyńskiego Domu Kultury. Obok naszych artystów w koncercie wzięli udział także Zespół Folklorystyczny „Trębaczewianie” – z powiatu pajęczańskiego – oraz Zespół Śpiewaczo-

-Obrzędowy z Ożarowa – z powiatu wieluńskiego. Było to więc spotkanie z folklorem tyleż jesiennie, ile regionalnie, goszczące artystów z trzech sąsiadujących w naszym regionie województw.

Zgodnie z zamysłem organizatorów celem koncertu była właśnie prezentacja folkloru ziemi łódzkiej i regionów sąsiednich. Tancerze naszego Zespołu reprezentowali więc nasz region, nasze województwo i nasz folklor. Przedstawili tańce i pieśni regionu kłobuckiego, częstochowskiego, ale i cieszyńskiego, górnośląskiego. Dodali do tego nasze tańce narodowe. Występ musiał się podobać.

Partnerem wydarzenia było Województwo Łódzkie, a patronat sprawował Burmistrz Miasta i Gminy Działoszyn.

W Kłobucku tej zimy znów działa

lodowisko

Szczególne ostatnie lata, gdy była konieczność unikania gromadzenia się w tłumie, to był czas, w którym miłośnicy jazdy na łyżwach musieli się pogodzić z brakiem lodowiska. Zresztą w ogóle zalecano pozostawanie w domu. Ale te czasy już się skończyły. I Kłobuck znów zaprasza na lód.

To tak właściwie niespodzianka. Chodziły słuchy, że może lodowiska nie będzie, że może trzeba będzie obejść się smakiem, a może też szukać wszędzie oszczędności – skoro dziś wszyscy trąbią o kryzysie. Ale nic z tych rzeczy. Informacji długo nie podawano do wiadomości publicznej. By w końcu, w przeddzień mikołajek, ogłosić z satysfakcją: lodowisko w tym roku wraca!

Są pewne zmiany. Do tej pory lodowisko ustawiano na płycie rynku. Kłobucki rynek jest jednak miejscem dość specyficznym. Krótko mówiąc: jest tu trochę z górki. Wymagało to umieszczania konstrukcji lodowiska na specjalnej podstawie. W końcu lód musi być dokładnie poziomo. W tym roku zdecydowano inaczej. Miejskie lodowisko rozłożono na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kłobucku. Tam kłopotu z terenem nie ma. Informacja



poruszyła wielu – i wielu dawało temu wyraz w internecie. Tam też dyskutowano o zmianie miejsca ustawienia lodowiska. I generalnie wielu uznało, że to lokalizacja wcale nie gorsza, mająca swoje zalety. No i skoro teren jest płaski, to i specjalnych konstrukcji nie potrzeba. Będzie więc taniej – w sam raz na te cięższe czasy. Przede wszystkim jednak: lodowisko w tym roku jest dostępne, czeka na wszystkich miłośników

jeżdżenia na łyżwach. Będzie co robić na świeżym powietrzu w ferie i podczas przerwy świątecznej. W końcu z tej niewątpliwie atrakcji korzystają dzieci, korzysta młodzież. Ale i dorośli lubią przywiązać łyżwy. Gdy jest gdzie to zrobić. A teraz – jest. W końcu, po latach przerwy na pandemię.

Przedszkolaki śpiewały patriotyczne pieśni

Podczas IV Gminnego Konkursu Pieśni Patriotycznej przedszkolaki pokazały, że znają już najważniejsze polskie pieśni patriotyczne.

Gospodarzem konkursu było Przedszkole Gminne nr 1 w Kłobucku. Śpiew najmłodszych oceniało jury, w którym znaleźli się: sekretarz gminy Kłobuck Sylwia Piątkowska, Karolina Kurzac, Katarzyna Pikuła oraz Andrzej Jelonek. Wystąpiło dziewięcioro uczestników. A i tak dokonanie wyboru laureatów okazało się niełatwe. Ostatecznie wszyscy otrzymali dyplomy i upominki. Ale wskazano też tych, których oceniono najlepiej. Z patriotycznym repertuarem znakomicie sprawiła się Nela Matyja z Przedszkola Gminnego

nr 2 w Kłobucku, która wykonaniem „Co to jest Niepodległość” wyśpiewała sobie pierwsze miejsce. Antonina Gaudy, również z Przedszkola Gminnego nr 2 w Kłobucku, uzyskała drugie miejsce za wykonanie „Jest takie miejsce – Polska”. Miejsce trzecie przyznano Borysowi Zarebskiemu z Przedszkola Gminnego nr 4 w Kłobucku za wykonanie utworu „Złota trąbka”. Jury przyznało też dwa wyróżnienia: dla Zofii Michalak z Oddziału Przedszkolnego w Białej za wykonanie piosenki „Wielkie święto” oraz Blance Juraszek z Przedszkola Gminnego nr 4 w Kłobucku za wykonanie „Na nowej górze”.

Biblioteka wzmocniona sprzętem

„WzMOcnił swoje otoczenie” to świetny program, dzięki któremu bardzo różne potrzeby bardzo różnych podmiotów udaje się skutecznie zaspokoić. Tym razem skorzystała Biblioteka Publiczna Gminy Kłobuck. W jaki sposób?

Kłobucka biblioteka miejska wystąpiła o grant ze środków programu „WzMOcnił swoje otoczenie” i odniosła sukces. Środki na jej rzecz przyznano, a w efekcie możliwy był zakup nowego sprzętu na potrzeby placówki – no i oczywiście czytelników, bo oni są w tym miejscu najważniejsi. Biblioteka ma więc teraz nowe komputery, ma też nowoczesny projektor multimedialny. Realizacja tych planów zakupowych to zarazem realizacja przygotowanego do konkursu grantowego projektu pod nazwą „Widoczni w sieci”. Celem jest w tym przypadku podnoszenie kompetencji cyfrowych użytkowników biblioteki.

Program grantowy „WzMOcnił swoje otoczenie” to dzieło Polskiej Sieci Elektroenergetycznych. PSE przyznają dotacje na ważne cele społeczne – na takie zadania, które potem realnie i długo służą danej społeczności. To program bardzo pojemny, dopuszczający zgłaszanie bardzo różnorodnych projektów, pomysłów, zadań. Jednocześnie wiele różnych instytucji i organizacji ma możliwość składania wniosków o granty. W gminie Kłobuck i w powiecie kłobuckim skorzystało z tej możliwości już mnóstwo podmiotów. Teraz korzysta biblioteka. A wraz z nią mieszkańcy – czytelnicy.

Stypendia burmistrza Kłobucka



W Miejskim Ośrodku Kultury w Kłobucku 7 grudnia odbyła się gala wręczenia stypendiów burmistrza Kłobucka za rok szkolny 2021/2022. Wyróżnienia uzyskało aż 76 uczniów.

Stypendia burmistrza Kłobucka przyznano tym spośród uczniów, którzy posiadają ponadprzeciętne osiągnięcia edukacyjne, artystyczne i sportowe. W gminie Kłobuck takich uczniów jest wielu, toteż stypendiów rozdano naprawdę wiele. Typem rodzaju uznania dla młodego pokolenia to źródło dodatkowej motywacji do podejmowania dalszych wysiłków i rozwijania swoich talentów. Wręczenie stypendiów jest jednym z lepszych narzędzi pozosta-

jących w ręku lokalnej władzy w arsenale tych, które pozwalają pozytywnie wpływać na wyznaczanie sobie przez uczniów ambitnych celów i na wytrwałe dążenie do nich. Stypendium jest nie tylko rodzajem materialnego wsparcia czy nagrody, ale także sposobem publicznego wyróżnienia i docenienia zasług. To bywa dla niektórych młodych ludzi nawet ważniejsze niż samo stypendium. Może dodawać pewności w działaniu i wzmacniać przekonanie, że starać się naprawdę warto. Bardzo dobrze, że w Kłobucku o tym wiedzą. I że burmistrz przyznaje uczniowskie stypendia.

Uroczystość w MOK-u uzupełniono

o występy i pokazy młodych zdolnych. Były trochę muzycznie, trochę sportowo. Śpiewano, recytowano, a zawodnicy klubu „Wojownik” dali pokaz sztuki walki.

- Gratuluję wszystkim uczniom i studentom, którzy swoją nauką i pracowitością zdobyli tegoroczne stypendia. Jest mi ogromnie miło, że będę mógł uhonorować naszych młodych, zdolnych mieszkańców. Gratuluję również rodzicom i nauczycielom – mówi podczas gali burmistrz Jerzy Zakrzewski.

Czas na bardzo długą listę nazwisk stypendystów burmistrza za rok 2022. W dziedzinie nauki stypendia otrzymali: Wiktoria Woźnicka, Maja Osuchow-

ska, Weronika Błaszczkowska, Emilia Woźniak, Hanna Bednarska, Liliana Wróblewska, Krzysztof Pietrzak, Borys Uzny, Wiktoria Więch, Amelia Serwińska, Wiktoria Sawicka, Eryk Bator, Tola Roman, Rafał Kozar-Konieczny, Michał Kozar-Konieczny, Maja Michalak, Hanna Sitek, Hanna Bęben, Przemysław Kurzacz, Jan Worwąg, Wiktoria Zmora, Dagmara Galle, Maciej Berski, Mikołaj Fałowski, Katarzyna Otwinowska, Kamila Olga Suchanek, Leon Suchański, Zuzanna Kurek, Katarzyna Wróbel, Zawisza Zuzanna, Buła Maja, Gawęda Jakub, Choła Natalia, Gorzelak Oliwia, Biernacka Alicja, Mateusz Wasik, Kamil Ściebura, Szymon Szmerdt, Patrycja Michalska, Franciszek Zbrojkiewicz, Lena Majdzik, Kacper Szymański, Jakub Haberka, Miłosz Gęsiarz, Szymon Polak, Kaja Matera, Jan Ochmański, Lena Kucharska, Laura Nykiś i Natalia Ochmańska. Stypendia artystyczne otrzymali: Maksymilian Wacowski, Tymoteusz Dąbrowski, Anna Telega, Joanna Wośtak, Maja Stępień, Jagoda Wypych, Kamila Świącik, Natalia Sitkiewicz, Stanisław Krysiński, Toporek Alicja, Dominika Ściebura, Zuzanna Skowron, Oliwia Ściebura i Julia Majdzik. Stypendia sportowe uzyskali: Dominika Noga, Emilia Juszcak, Kornelia Wojtasik, Natasza Górnik, Mikołaj Tomasz Stępień, Michalina Stefańska, Mikołaj Czaplński, Mateusz Sadowski, Krzysztof Izdorczyk, Kacper Paciepnik, Dagmara Cajler i Zofia Cichoń. Wszystkim serdecznie gratulujemy.

Oczekiwany łącznik Zakrzewskiej i Sienkiewicza – wreszcie coraz bliżej

Ta sprawa wlokła się latami, ale w końcu zbliża się do finału. Dodatkowe połączenie drogowe w Kłobucku jest logiczne, aby Oksza nie dzieliła południowej części miasta na pół.

Potrzebę połączenia ulic Zakrzewskiej i Sienkiewicza dostrzegano w Kłobucku od dawna. W tej części miasta rzeka dzieli je na dwie połowy, pomiędzy którymi wyraźnie brakuje połączenia. Dziś łączy je dopiero ulica Wieluńska w centrum i ulica Stawowa daleko na Zakrzewie. Logiki nie ma w tym żadnej. Takie połączenie znacznie ułatwi przemieszczanie się w obrębie południowej części miasta. Zwłaszcza tym, którzy mieszkają od strony ulicy Zakrzewskiej.

Co prawda były tu kiedyś pewne obawy mieszkańców dość spokojnej części miasta, że wraz z budową łącznika znacznie wzrośnie tu ruch uliczny. W praktyce jest pewne, że wzrośnie, ale czy do takiego natężenia, by było to nie do zniesienia – to już mocno dyskusyjne. Wyrażano obawy przede wszystkim dotyczące tego, że tym nowym łącznikiem pojadą sobie tiry – by ominąć korek w centrum. Tymczasem mimo wszystko nic się w specyfice ruchu ulicznego przez centrum Kłobucka nie zmieni. Większość tirów i tak jedzie drogą krajową, więc nie miałyby sensu, by kierowcy skręcali na nowy łącznik. Nawet dojazd takim „skrótom” w kierunku na Wręczyce dla wielkiego auta byłby rozwiązaniem mało dogodnym. Wymuszającym manewrowanie

w osiedlowej części miasta. Pomijając już zupełnie kwestię, że takiego przejazdu można by pewnie po prostu zakazać i dopilnować, by zakaz był egzekwowany. Dochodzi jeszcze jedna sprawa: przyszła obwodnica. Gdy w końcu powstanie, tiry w ogóle w dużej mierze znikną z miasta, więc tym bardziej nie będą się cisnąć łącznikiem Sienkiewicza i Zakrzewskiej. Natomiast już wcześniej z takiego łącznika z pewnością skorzysta ruch lokalny. Logika przemawiająca za połączeniem Sienkiewicza i Zakrzewskiej jest oczywista. Zresztą także dyskusja na ten temat to już w zasadzie sprawa historyczna.

Czemu zatem, choć warto, to łącznika dotąd nie wybudowano? Pewnie nie do każdego dotarła informacja, że problem wyniknął z powodu braku projektu. Nie chodzi o to, że go nie zamówiono. Wręcz przeciwnie, zrobiono to. Chodzi o to, że mimo zlecenia takiego zadania urząd miejski nie mógł się doczekać dokończenia projektu. To już, na szczęście, także historia. I dlatego sama budowa łącznika drogowego przez Okszę jest coraz bliższa.

Niedawno temat ten poruszono na sesji rady miejskiej. Padło pytanie, jak postępuje przygotowanie tego zadania.

- Mamy tu jeszcze kwestię uzgodnienia z Wodami Polskimi pewnych spraw i w zasadzie zatrzymuje nas jeszcze tylko to. Pozostała dokumentacja dla tego zadania jest już praktycznie uzgodniona – poinformował w odpowiedzi bur-

mistrz Jerzy Zakrzewski.

Co więc dalej? Gdy tylko brakujące uzgodnienie będzie, dokumentacja stanie się w całości kompletna. Wówczas trafi do urzędu miasta.

- Będziemy wówczas znać koszty i pełną dokumentację techniczną. Je-

steśmy już bardzo blisko, żeby to zakończyć. Bliżej już chyba się nie da – dodał burmistrz.

Na podstawie dokumentacji, znając koszty budowy łącznika, miasto będzie mogło przygotowywać się do realizacji takiej inwestycji. To znaczy na pewno

poszuka dofinansowania, potem rozpisze przetarg. Siłą rzeczy to wszystko zajmie jeszcze pewien czas. Ale – jak powiedział burmistrz – nigdy nie było tak blisko realizacji tego pożytecznego dla miasta projektu.

Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
 składamy wszystkim życzenia radości i spokoju.
 Niech czas spędzony w gronie Rodziny i przyjaciół
 przy wigilijnym stole i wspólnie śpiewanych kolędach,
 wypełniony będzie ciepłem i miłością.
 Niech refleksja nad cudem, jaki wydarzył się przed
 dwoma tysiącami lat w Betlejem, przyniesie nadzieję,
 aby nadchodzący Nowy Rok, 2023 był czasem
 spełnionych oczekiwań i planów.

Przewodniczący
 Rady Miejskiej
 w Kłobucku
Tomasz Soluch



Burmistrz Kłobucka
Jerzy Zakrzewski

Uczeń ze Złochowic najlepszy w województwie w dyktandzie

Wielkie gratulacje dla Filipa Rubika. Uczeń czwartej klasy szkoły w Złochowicach okazał się mistrzem polskiej ortografii.

Dyktando to nie było jakimś tam lokalnym konkursem, ale poważną rywalizacją, z udziałem wielu uczestników, odbywająca się pod poważnym nadzorem organizacyjnym. To ważne, bo świadczy po prostu o skali sukcesu Filipa Rubika, ucznia klasy IV Szkoły Podstawowej im. Juliana Tuwima w Złochowicach. X Ogólnopolskie Dyktando Niepodległościowe „Po polsku o historii” zorganizowane zostało w różnych województwach przez Fundację „Zawsze Warto” i Stowarzyszenie Polonistów przy Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. 17 listopada w Regionalnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Częstochowie odbyła się uroczysta Gala Finałowa podsumowująca wyniki dyktanda w naszym regionie. Wydarzenie to uświetniła swoją obecnością Urszula Bauer – Śląski Kurator Oświaty. To ona wręczyła dyplomy i nagrody laureatom konkursu ortograficznego. Do zgromadzonych z ekranu przemówiła również poseł do Parlamentu Europejskiego Jadwiga Wiśniewska, która podkreśliła, jak ważne jest pielęgnowanie poprawności językowej, kultury i historii narodowej.

Filip Rubik, uczeń czwartej klasy ze



Złochowic, zajął w X Ogólnopolskim Dyktandzie Niepodległościowym „Po polsku o historii” pierwsze miejsce w kategorii wiekowej klas IV-VI. Spisał

się więc lepiej niż wielu starszych kolegów. Dzięki zwycięstwu uzyskał też oficjalny tytuł Laureata Konkursu. Tylko gratulować!

Spora część Wilkowiecka czeka na budowę kanalizacji

Gmina Opatów przymierza się do budowy kanalizacji sanitarnej w Wilkowiecku. Sieć obejmie dużą część miejscowości. Inwestycja jest na etapie przetargu.

Gmina Opatów stopniowo rozbudowuje sieć kanalizacyjną w kolejnych miejscowościach. Niedawno, z udziałem środków rządowych, możliwe było rozbudowanie możliwości gminnej oczyszczalni. To ważne, by do instalacji można było bezpiecznie wpiąć nowe odcinki sieci kanalizacyjnej – by zwiększona ilość ścieków mogła być skutecznie oczyszczona. Z większą oczyszczalnią gmina rozpoczęła też budowę dalszych fragmentów gminnej sieci sanitarnej. I teraz przychodzi czas na inwestycję tego rodzaju w Wilkowiecku.

- Mamy na to zadanie zapewnione dofinansowanie z programu rządowego Polski Ład – przypominał radnym podczas jednej z poprzednich sesji wójt Bogdan Sośniak.

Co do budowy kanalizacji – i fragmentu wodociągu przy okazji – zaplanowano rozstrzygnięcie przetargu na to zadanie po połowie grudnia, wyniki nie są więc jeszcze znane. Natomiast więcej można powiedzieć o zakresie inwestycji. Sieć kanalizacyjna ma być budowana od strony Opatowa (od ulicy Szkolnej), na ciągu ulic w kierunku Mokrej, z odcinkami na drogach poprzecznych wobec tej trasy. Ujmując to bardziej szczegółowo, sieć będzie budowana dla posesji przy ulicach: Chodakowskiego, Cmentarnej, Leszcze, Mikołaja z Wilkowiecka, 3 Maja

i Młyńskiej. Na posesje będą poprowadzone przyłącza. Pofalowany teren Wilkowiecka wymagać będzie wybudowania przepompowni – sieć będzie się składała częściowo z odcinków kanalizacji tłocznej. Przy okazji tej kanalizacyjnej inwestycji doprowadzona będzie woda pitna do posesji na ulicy szkolnej w Opatowie.

Z nowej kanalizacji skorzysta około 380 mieszkańców. Nitki kanalizacji grawitacyjnej będą tu mieć blisko 4,3 kilometra, a kanalizacji tłocznej – blisko 2,6 kilometra. Same przyłącza zsumują się w prawie 1,6 kilometra sieci. Jak doskonale widać – to potężne zadanie inwestycyjne.

W urzędzie gminy spodziewają się, że koszty, jakie uda się uzyskać w przetargu, mogą być wysokie. Nie jest przesądzone, że przekroczą zakładane kwoty – choć w ostatnim czasie takie sytuacje mają miejsce niemal w każdym przypadku we wszystkich gminach. O ile różnice nie są gigantyczne, szuka się jednak dodatkowych środków, by zadanie zrealizować. Jak to będzie wyglądało w gminie Opatów – nie jest to jeszcze przesądzone. Można trzymać kciuki.

Zakładając, że przetarg zakończy się pomyślnie, można się spodziewać, że całe zadanie zostanie wykonane do końca października 2024 roku. Długo – no ale zakres inwestycji jest spory, więc termin nie może dziwić. Najważniejsze, że znaczna część mieszkańców Wilkowiecka uzyska możliwość korzystania z tego dobrodziejstwa cywilizacji, jakim jest kanalizacja sanitarna.

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa działa w Waleńczowie

Biblioteka Szkoły Podstawowej im. red. Jana Ciszewskiego w Waleńczowie wzbogaciła swe wyposażenie. To dzięki wsparciu finansowemu z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025.



Wsparcie przyznano placówce w ramach programu wieloletniego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025” – Priorytet 3, Kierunek interwencji 3.2. – zakup nowości wydawniczych oraz elementów wyposażenia do bibliotek szkolnych i pedagogicznych. Nazwę tę cytujemy, bo wskazuje, w jakim kierunku – dzięki pozyskanym środkom – może nastąpić rozwój biblioteki, a w następstwie także rozwój czytelnictwa.

W Waleńczowie realizację projektu rozpoczęto od tego, co dla biblioteki najważniejsze – od zakupu książek. Na półki trafiły nowe wydania lektur, książek do czytania dla dzieci młodszych i starszych. Uzupełniono także wyposażenie szkolnej biblioteki. Pojawił się tu nowy czytnik e-booków wraz z samymi e-bookami.

Program przewiduje nie tylko uzupełnienie półki z lekturami i zakup sprzętu. Od czerwca realizowano więc zadania promujące i wspierające rozwój czytelnictwa. Jednym z nich był na przykład udział uczniów w spotkaniu z autorką książek dla dzieci, Agnieszką Frączek. Innym – kiermasz książek zorganizowany dla społeczności szkolnej i lokalnej. Placówka wzięła udział w słynnej już akcji Narodowego Czytania. Uczniowie zaangażowali się w akcję czytania dla przedszkolaków – w projekt „Poczytaj mi starszy kolego”. W ramach akcji „Książka dla biblioteki” pozyskano dla placówki nowe książki. Dzieciaki angażowano na różne sposoby. Uczniowie wykonywali więc ekologiczne zakładki do książek, przygotowywali plakaty zawierające sentencje, aforyzmy i złote myśli – te związane z promocją czytelnictwa. Odbył się nawet wieczór czytelniczo-filmowy. Wszystko kręciło się więc wokół książek i czytania – by ten temat był dla uczniów bliski, stale obecny, ciągle aktualny.

Biblioteka współpracowała też w czasie realizacji programu z Gminną Biblioteką Publiczną w Opatowie i z Miejską Biblioteką Publiczną w Kłobucku. Organizowa-

wano różne konkursy: jak „Mistrz czytelnictwa”, „Moje zakończenie – konkurs literacki na napisanie nowej książki”, „Ilustracja ulubionego bohatera literackiego”. To wszystko umiejętnie rozłożono w czasie. W listopadzie odbyło się w końcu uroczyste podsumowanie projektu – pod hasłem: „Książka łączy pokolenia”. W wydarzeniu tym uczestniczyli także przedstawiciele lokalnej społeczności, w tym emerytowani pracownicy szkoły.

Efekty udziału Narodowym Programie Rozwoju Czytelnictwa? Na pewno wzbogacenie zasobów biblioteki, lepsze dostosowanie jej do potrzeb uczniów niepełnosprawnych. Szczególnie cenne jest jednak zorganizowanie wielu wydarzeń, które oswajały uczniów z lekturami, z czytaniem książek. Dziś to wcale nie takie oczywiste – o czym wiemy. Dziś trzeba zadbać o to, by nie tylko mieć półki pełne książek, ale by również był ktoś, kto zechce po te książki sięgać. W Waleńczowie – jak można się spodziewać – grono takich osób wśród młodego pokolenia miało szansę zauważalnie się powiększyć.

Obchody Święta Niepodległości w gminie Opatów z ekodoradcą



Narodowe Święto Niepodległości obchodzone 11 listopada to ważna i piękna uroczystość – święto każdego Polaka. W trosce o pamięć dla tego historycznego wydarzenia, a także kształtując patriotyczne postawy młodego pokolenia, Szkoła Podstawowa w Opatowie wraz z Wójtem Gminy Bogdanem Sośniakiem przy wsparciu Fundacji LAR.GO Razem Możemy Więcej oraz zaangażowaniu Proboszcza Parafii NPNMP w Opatowie zorganizowała w dniu 11 listopada uroczyste obchody 104 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

Uroczystość ta została połączona z odsłonięciem tablicy pamiątkowej Pana Emiliana Wójcickiego założyciela szkolnictwa na terenie Gminy Opatów

i pierwszego Kierownika Szkoły w Opatowie. W trakcie uroczystości wysłuchaliśmy także interesującego wykładu "Bohaterowie przestworzy. Legenda Franciszka Żwirko i Stanisława Wigury", który wygłosił Pan Andrzej Olejko. Całość została dopełniona przez przepiękny akompaniament Orkiestry Dętej OSP ze Złochowic pod przewodnictwem kapelmistrza Miłosza Janika. Wydarzenie odbyło się pod patronatem fundacji LAR.GO Razem Możemy Więcej.



Złote Gody w Gminie Opatów



Każdy jubileusz jest okazją do świętowania, ale Złote Gody to rocznica niezwykła, tak jak niezwykli są ludzie, którzy przeżyli razem pół wieku. To właśnie ta piękna okazja była powodem uroczystości, jaka odbyła się w piątek, 18 listopada w Gminie Opatów.

Podczas uroczystości, Wójt Gminy Opatów Bogdan Sośniak wraz z Przewodniczącym Rady Gminy Mirosławem Szewczukiem wręczyli medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w dowód uznania dla par małżeńskich z terenu gminy Opatów. Prawdziwe, zgodne i dobre małżeństwo to takie, które przetrwa wszystkie życiowe problemy i bu-

rze by po latach zyskać wzajemne zrozumienie i szacunek. Złote Gody to niezwykle wydarzenie nie tylko dla Jubilatów, ale również dla ich rodzin oraz przyjaciół.

Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odznaczeni zostali Państwo:

1. Eugeniusz i Gertruda Cendal
2. Józef i Krystyna Pasieka
3. Mieczysław i Genowefa Rendak
4. Marian i Władysława Kukuła
5. Stanisław i Wiesława Malina
6. Kazimierz i Irena Baca
7. Tadeusz i Irena Pilarz
8. Jan i Halina Bitner
9. Józef i Teresa Bujak
10. Mieczysław i Irena Pawelak
11. Zygmunt i Marianna Matyjas

12. Tadeusz i Zofia Matyjas
 13. Stefan i Barbara Kotowicz
 14. Tadeusz i Irena Chyra
 15. Stanisław i Halina Barańscy
 16. Adam i Natalia Cieśla
 17. Tadeusz i Marianna Jeziorscy
 18. Sławomir i Stanisława Kasprzak
 19. Stanisław i Danuta Konieczni
 20. Stanisław i Emilia Leszczyńscy
 21. Franciszek i Honorata Mazurek
 22. Henryk i Krystyna Napora
 23. Adam i Krystyna Paduch
 24. Teodozja i Roman Pelikan
- Niestety nie wszystkie odznaczone przez Prezydenta pary mogły uczestniczyć w tegorocznym spotkaniu, jednak każdej z nich serdecznie gratulujemy oraz życzymy dużo zdrowia i miłości na kolejne, wspólne lata.

Twój Kurier

Wesołych świąt!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy najlepsze życzenia.

Niech ten szczególny czas będzie dla wszystkich okresem zadumy, wyciszenia, wypoczynku i radości w rodzinnym gronie.

A Nowy Rok 2023 niech przyniesie nieprzemijające szczęście, i spełni wszystkie, nawet te najszybsze marzenia.

Wójt Gminy Opatów
Bogdan Sośniak

Przewodniczący Rady Gminy
Mirosław Szewczuk



Ogłoszenie o sprzedaży węgla po preferencyjnych cenach
Zgodnie z Ustawą z dnia 27 października 2022 r. o zakupie preferencyjnym paliwa stałego dla gospodarstw domowych (DZ.U. z 2022r, poz. 2236) informujemy, że Gmina Opatów podpisała umowę z TAURON Wydobywie S.A. z siedzibą w Jaworznie na sprzedaż paliwa stałego – węgla kamiennego (orzeczek i groszek) z Zakładu Górniczego Janina w Libiążu.

O terminie i miejscu odbioru poszczególnych sortymentów węgla osoby, które złożyły wnioski o jego nabycie zostaną poinformowane indywidualnie. Po ustaleniu szczegółów odbioru należy dokonać wpłaty należności na konto nr:
79 82501013 2001 0100 0013 0163
Bank Spółdzielczy Krzepice Oddział Opatów
podając w tytule przelewu: Zakup węgla – imię i nazwisko (tożsame z danymi zawartymi we wcześniejszym wniosku).

Po dokonaniu wpłaty będzie można odebrać w Urzędzie Gminy Opatów fakturę, która upoważnia do odbioru węgla kamiennego.
Na terenie Gminy Opatów sprzedaż węgla po preferencyjnej cenie 1980,00zł brutto będą prowadzić składy:
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe „KROBEX”
ul. Kuźniczka 27
42-152 Opatów
Zakład Produkcyjno-Usługowo-Handlowy KONOPKA
Iwanowice Duże, ul. Krzepicka 124
42-152 Opatów
Transport węgla z punktu sprzedaży kupujący zapewnia we własnym zakresie.

Mikołajkowy Turniej Halowej Piłki Nożnej „Maskpol Cup 2022”



Drużyny żaków (2014-2015) Pokoju Sądów oraz orlików (2012-2013r.) Klubu Sportowego Panki III triumfowały w rozgrywanym sobotę 3 grudnia, w Hali Sportowej w Pankach Mikołajkowym Turnieju Halowej Piłki Nożnej „Maskpol Cup 2022”, którego głównym organizatorem było Przedsiębiorstwo Sprzętu Ochronnego „Maskpol” S. A. w Konieczkach, a współorganizatorami Gmina Panki, Klub Sportowy Panki, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Pankach oraz Powiatowe Zrzeszenie LZS w Kłobucku.

Podczas halowej imprezy odbyły się dwa niezależne turnieje piłki nożnej z udziałem sześciu zespołów, które rywalizowały systemem „każdy z każdym”.

W przedpołudniowym Mikołajkowym Turnieju Halowej Piłki Nożnej Żaków F1 (2014/2015) „Maskpol Cup 2022” Pokój Sądów wyprzedził Sokoła Wręczyca Wielka, Klub Sportowy Panki II, Płomień Przystajń, Klub Sportowy Panki I oraz Grom Miedźno.

Natomiast w popołudniowym Mikołajkowym Turnieju Halowej Piłki Nożnej „Maskpol Cup 2022” Orlików E1 (2012/2013) zwyciężył Klub Sportowy Panki III przed Klubem Sportowym Panki II, Huraganem Jezioro,

Płomieniem Przystajń, Maratonem Waleńców i Klubem Sportowym Panki I.

Wszystkie uczestniczące drużyny zostały uhonorowane pucharami, dyplomami oraz nagrodami w postaci sprzętu sportowego, a piłkarze pamiątkowymi medalami i upominkami ufundowanymi przez PSO Maskpol S.A. Ponadto triumfatorzy klasyfikacji indywidualnych (najlepszy piłkarz, strzelec i bramkarz oraz najlepsza „piątka” turnieju) otrzymali pamiątkowe dyplomy, statuetki oraz nagrody, które wspólnie wręczyli Wójt i Sekretarz Gminy Panki Urszula Bujak i Krystyna Kubat, Prezes Zarządu Maskpol S. A. Adam Ogrodnik, Członek Zarządu Maskpol S.A. Tomasz Jackiewicz, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Panki Krzysztof Brzęczek, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Pankach Stanisław Wrzesiński oraz Wiceprezes Klubu Sportowego Panki Paweł Sykuła.

Nie zabrakło również posiłku dla wszystkich uczestników piłkarskiej imprezy, Mikołaja, który w towarzystwie Snieżynki częstował słodkim poczęstunkiem, licznych kibiców, a przede wszystkim piłkarskich emocji...

MIKOŁAJKOWY TURNIEJ HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ ŻAKÓW (2014-2015r.) „MASKPOL CUP 2022”

KLASYFIKACJE INDYWIDUALNE TURNIEJU

Lp.	Klasyfikacja	Nazwisko i imię nagrodzonego	Nazwa drużyny	
1.	Najlepszy piłkarz	Pasieka Marcel	KS Sokół Wręczyca Wielka	
2.	Najlepszy bramkarz	Kopyciok Franciszek	LKS Pokój Sądów	
3.	Najlepszy strzelec	Pasieka Marcel	KS Sokół Wręczyca Wielka	13 bramek

NAJLEPSZA „PIĄTKA” TURNIEJU

Lp.	Nazwisko i imię	Nazwa drużyny
1.	Krajewski Mateusz	KS Sokół Wręczyca Wielka
2.	Wiglusz Fabian	LKS Pokój Sądów
3.	Mach Oliwier	Klub Sportowy Panki I
4.	Kempa Dorian	Klub Sportowy Panki II
5.	Nowak Franciszek	KS Płomień Przystajń

MIKOŁAJKOWY TURNIEJ HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ ORLIKÓW (2012-2013r.) „MASKPOL CUP 2022”

KLASYFIKACJE INDYWIDUALNE TURNIEJU

Lp.	Klasyfikacja	Nazwisko i imię nagrodzonego	Nazwa drużyny	
1.	Najlepszy piłkarz	Janik Katarzyna	Płomień Przystajń	
2.	Najlepszy bramkarz	Kierat Patryk	Maraton Waleńców	
3.	Najlepszy strzelec	Płaza Oskar	KS Panki III	9 bramek

NAJLEPSZA „PIĄTKA” TURNIEJU

Lp.	Nazwisko i imię	Nazwa drużyny
1.	Doruchowski Filip	Klub Sportowy Panki III
2.	Garbaciak Miłosz	Klub Sportowy Panki III
3.	Hyra Antoni	Klub Sportowy Panki III
4.	Labocha Antoni	Huragan Jezioro
5.	Kukuła Szymon	Maraton Waleńców

Pod Biało-Czerwoną



W Święto Niepodległości 11 listopada przed Urzędem Gminy w Pankach przy licznych udziałach mieszkańców nastąpiło uroczyste umieszczenie flagi na maszcie.

Projekt „Pod biało-czerwoną” zakładał sfinansowanie przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zakupu masztów i flag w każdej z gmin w Polsce, której mieszkańcy dołączyli do projektu i objęty został honorowym patronatem przez Premiera Rzeczypospolitej Polskiej Mateusza Morawieckiego.

Umieszczenie flagi na maszcie w wyjątkowym miejscu przed Urzędem Gminy to dowód na to jak ważne są symbole narodowe w życiu Polaków. Te, za które życie w walce o wolność Ojczyzny poświęcali nasi przodkowie.

Od teraz przed budynkiem Urzędu Gminy w Pankach przez cały rok będzie dumnie powiewała biało-czerwona – symbol suwerenności i patriotyzmu.

Termomodernizacja budynku urzędu gminy w Pankach – etap II



Dobiega końca realizacja zadania drugiego etapu termomodernizacji budynku Urzędu Gminy w Pankach.

W ramach tego zadania wykonano docieplenie ścian zewnętrznych (w tym fundamentowych) elewacji północno-zachodniej, północno-wschodniej oraz w części południowo-zachodniej wraz z ułożeniem tynków silikonowo-silikatowych. Wymieniono stolarkę drzwiową na elewacji północno-zachodniej, demontowano wewnętrzną instalację C.O. i C.W.U. w kotłowni oraz instalację C.O. w pomieszczeniach Urzędu Gminy związanych z wymianą źródła ciepła na pompę ciepła typu powietrze-woda. Zamontowano grzejniki jedno, dwu, trój płytowe oraz zawory zwrotne, przelotowe i termostatyczne oraz zamontowano na dachu budynku Urzędu Gminy instalację fotowoltaiczną o mocy prawie 23 kWp.

Generalnym Wykonawcą zadania jest firma: NORMHAUSE JELONEK Sp. j. z Kolonii Biskupskiej.

Wartość umowy z Wykonawcą robót budowlanych po przeprowadzonym

postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego wyniosła 839 594,97 zł. Zadanie objęte jest dofinansowaniem ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014 – 2020 w kwocie 722 910,00 zł.

W chwili obecnej trwają prace porządkowe i przygotowywanie inwestycji do dokonania odbioru końcowego.

I etap termomodernizacji Urzędu Gminy zakończył się w 2020 r. W ramach tego zadania wykonano termomodernizację elewacji południowo-wschodniej i południowo-zachodniej styropianem grafitowym, ocieplono wełną mineralną oraz pianką poliuretanową stropy całego budynku, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, orynnowano dach budynku i wykonano instalację odgromową. Przeprowadzono również remont balkonu.

Wartość zadania I etapu termomodernizacji wyniosła 292.998,75 zł w tym dokumentacja projektowa 14.760,00, nadzór inwestorski 4.920,00 zł. Na realizację wyżej wymienionego zadania została umorzona kwota pożyczki zaciągniętej w 2015 r. w WFOŚiGW w Ka-

towicach w wysokości 146 741,00zł.

Inwestycja w znacznym stopniu zmniejszy wydatki na ogrzewanie oraz przyniesie korzyści z tytułu pozyskiwania energii z promieni słonecznych, ograniczy również w znacznym stopniu emisję CO2 do powietrza w Gminie Panki.

Drugi etap budowy sieci kanalizacji w miejscowości Konieczki



Gmina Panki z dniem 3 października 2022 roku przekazała teren budowy dla zadania: *Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Konieczki – etap II*. Tym samym rozpoczęły się prace budowlane zmierzające do wybudowania sieci kanalizacji sanitarnej dzięki, której umożliwiające zostanie odprowadzenie ścieków w całej już miejscowości Konieczki. Wykonawcą zadania została firma: ECO-INSTAL Paweł Pałasiński z Poraja, a wartość zadania zgodnie z zawartą umową wynosi 3 370 200,00 złotych.

W oparciu o sporządzoną dokumentację projektową do wykonania zaplanowane zostało 1,66 km sieci kanału grawitacyjnego wraz z 61 sztukami przyłączy do posesji.

Całość zadania objęta jest dofinansowaniem w ramach Programu Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych w kwocie 2 850 000,00 zł.

Planowany termin zakończenia prac został określony na listopad 2023 roku.

Twój Kurier

Wesołych Świąt!

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru przyniesie spokój i radość.

Niech każda chwila świąt Bożego Narodzenia żyje własnym pięknem.

Niech Nowy Rok 2023 będzie czasem spełnionych marzeń i zrealizowanych planów, a światło Betlejem prowadzi nas przez cały rok.



Wójt Gminy Panki
Urszula Bujak
z pracownikami

Przewodnicząca RG
Katarzyna Gierak
z radnymi

Jak co roku, 6 grudnia wszyscy z niecierpliwością czekamy na to, aby spotkać się z Mikołajem. W tym roku Mikołaj zapowiedział wizytę w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury we Wręczyca Wielkiej. Widownia wypełniła się po brzegi, a to za sprawą wyjątkowego spektaklu i tego niecodziennego gościa, który tego dnia miał rozdać dzieciakom prezenty.

W oczekiwaniu na przybycie Mikołaja uczestnicy wydarzenia mieli okazję obejrzeć spektakl „Królowa Śniegu”, którą przygotowała Grupa Teatralna „FABUŁA”, z udziałem grupy tanecznej i baletowej z Gminnego Ośrodka Kultury.

Po spektaklu na scenie pojawił się długo wyczekiwany Mikołaj. Prezenty, które przyniósł w wielkim worze wywołały ogromną radość i uśmiech na twarzach wszystkich dzieci.

Mikołaj w GOK



II etap Bitwy Regionów w województwie śląskim



W miniony weekend w Nakle Śląskim odbył się II etap Konkursu Kulinarnego dla Kół Gospodyń Wiejskich p.n.: „Bitwa Regionów”. W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. 1000-lecia Państwa Polskiego zgromadziło się 9 Kół Gospodyń Wiejskich z województwa śląskiego, wyłonionych w poprzednich eliminacjach.

Jednym z kluczowych punktów programu wydarzenia była degustacja potraw przygotowanych przez Panie KGW. Gminę Wręczyca Wielka reprezentowały Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Puszczyca i zajęły III miejsce. Serdecznie gratulujemy sukcesu.

KS Olimpia z dofinansowaniem



Tomasz Osiński - Wójt Gminy Wręczyca Wielka podpisał umowę z przedstawicielami KS Olimpia na realizację zadania z zakresu zdrowia publicznego.

KS Olimpia przy wsparciu środkami finansowymi z budżetu Gminy Wręczyca Wielka w ramach zadania przeprowadzi działania profilaktyczne, edukacyjne i informacyjne w zakresie profilaktyki uzależnień oraz przeciwdziałania przemocy w rodzinie. To świetna inicjatywa, która pomoże wielu mieszkańcom. Trzymamy kciuki za jej realizację!

Twój Kurier

Wesołych Świąt!

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy spokojnych, rodzinnych i radosnych Świąt spędzonych w gronie najbliższych. Życzymy siły i wytrwałości w realizacji zamierzonych celów oraz zdrowia i radości w życiu osobistym oraz sukcesów zawodowych. Niechaj Nowy 2023 Rok przyniesie Mieszkańcom i Gościom Gminy Wręczyca Wielka optymizm życia, pomyślność oraz szczęście, które sprawi, że wszelkie podjęte działania zakończą się sukcesem. Niech spełnią się plany, oczekiwania i marzenia, zarówno te małe, jak i te duże.

Przewodniczący Rady Gminy Wręczyca Wielka
Marek Prubant

Wójt Gminy Wręczyca Wielka
Tomasz Osiński

Zdrowe żywienie jest ważne - spotkanie z dietetykiem

28 listopada br. w Truskolasach odbyły się zajęcia starszej grupy dzieci z dietetyk Dagmarą Szczęch-Pasieką. To już drugie zajęcia organizowane przez Stowarzyszenie Razem Możemy Więcej z Truskolas, które realizowane jest przy wsparciu finansowym Gminy Wręczyca Wielka w ramach projektu Wybieram Marzenia - Nie Uzależnienia.

Podczas spotkania Dietetyk przekazała dzieciom informacje jak jeść zdrowo i kolorowo. Szczególną uwagę zwróciła na to, jak istotne dla zdrowia jest spożywanie dobrze zbilansowanych pięciu posiłków dziennie. Tłumaczyła, jak ważną rolę w naszej diecie odgrywają warzywa i owoce, które powinny być składnikiem każdego posiłku. Omawiając piramidę zdrowego odżywiania zwróciła uwagę na to, co i w jakich ilościach powinniśmy jeść, aby nasz organizm pozostał w dobrej kondycji. Dzieciaki miały okazję wspólnie robić smaczne koktajle owocowe i własną pizzę.

Młodzież dowiedziała się jak duże znaczenie ma picie wody oraz jakie szkody w naszym organizmie wyrządza nadmierne spożycie cukru. Trzymamy kciuki, aby dzięki takim inicjatywom udało się wdrożyć zmiany w stylu życia naszych dzieci i młodzieży.



Warsztaty profilaktyczne i mikołaj w LKS Junior Szarlejka



W sobotę, 3 grudnia br. w budynku klubowym Junior Szarlejka w Kalei odbyły się zajęcia dla dzieci i młodzieży realizowane w ramach zadania „Sport alternatywny dla działań zapobiegającym uzależnieniom i przemocy, a także chorobom cywilizacyjnym.” Zajęcia prowadziła zajmująca się psychologią sportu Psycholog Ewa Serwotka.

W spotkaniu profilaktycznym w formie warsztatów i pogadanek uczest-

niczył Wójt Gminy Tomasz Osiński. Uczestnicy warsztatów ćwiczyli m. in. refleks, koncentrację, skupienie i pamięć.

Na koniec zajęć Prezes klubu Cezary Kupczyk zaprosił całą grupę na spotkanie z Mikołajem, który każdemu uczestnikowi wręczył paczkę ze słodkimi upominkami. To było naprawdę wspaniałe wydarzenie!

Realizacja zadań publicznych w gminie Wręczyca Wielka

W sobotę 3 grudnia br., w Gminie Wręczyca Wielka odbyło się kilka wydarzeń organizowanych przez Stowarzyszenia oraz kluby sportowe. Projekty były współfinansowane przez Gminę Wręczyca Wielka w ramach zadań edukacyjnych i informacyjnych w zakresie profilaktyki uzależnień oraz przeciwdziałania przemocy w rodzinie. We wszystkich wydarzeniach uczestniczył Wójt Gminy Wręczyca Wielka Tomasz Osiński.



W Truskolasach odbył się finał projektu Wybieram Marzenia - Nie Uzależnienia. W piątek uczestnicy zajęć wspólnie robili świąteczne ozdoby oraz ubierali choinkę. Dzieci małe, duże oraz mieszkańcy gminy wykonali bombki, kartki oraz inne rękodzieła. W sobotę odbył się konkurs plastyczny i bieg

pokoleniowy. Wszyscy uczestnicy wydarzenia zostali nagrodzeni medalami oraz paczkami.

W Czarnej Wsi KGW zorganizowało Mikołajkowe Warsztaty Świąteczne. W warsztatach uczestniczyło ponad 70 dzieci. Własnoręcznie wykonały śliczne choineczki na świąteczny stół. Po skoń-

zonej pracy na dzieci czekał pyszny poczęstunek. Następnie całą gromadkę pochłonęły zabawy przy muzyce i występy małych artystów. Wydarzenie zakończyła wizyta św. Mikołaja, który rozdał najmłodszym prezenty.

Stowarzyszenie Pozytywnie Aktywni zorganizowało Mikołajkowe Igrzyska Sportowe. Roześmiani uczestnicy mierzyli się w dość niecodziennych konkurencjach sportowych. W Mikołajkowych Igrzyskach Sportowych Dzieci udział wzięło ponad 70 młodych zawodników. Wszyscy pokazali, że towarzyszyła im ogromna wola walki, świetna kondycja, postawa fair play i spełniona chęć dobrej zabawy. Śmiechu i radości było wiele. Przygotowane przez organizatorów spotkanie z Mikołajem dostarczyło najmłodszym wielu emocji. W kolejnych punktach odbyły się gry i zabawy dla dzieci, dekorowanie pierników oraz poczęstunek.

- Bardzo cieszy fakt, iż dofinansowania z budżetu gminy takich inicjatyw przynoszą pozytywne efekty. Dzięki inicjatywom społecznym zadania publiczne mogą być realizowane skuteczniej i efektywniej, przy jednoczesnym

zachowaniu gwarancji włączania tych osób, które z różnych powodów nie uczestniczą w życiu społecznym i wymagają wsparcia. Organizacje pozarzą-

dowe rozwijają międzyludzką solidarność i wzmacniają wzajemne zaufanie. - mówił obecny na wydarzeniach Wójt Gminy Tomasz Osiński.

Wójt gminy Wręczyca Wielka informuje

Wójt Gminy Wręczyca Wielka na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 27 października 2022 r. o zakupie preferencyjnym paliwa stałego dla gospodarstw domowych (Dz. U. z 2022 r. poz. 2236) informuje o przystąpieniu Gminy Wręczyca Wielka do zakupu tego paliwa do dnia 31 grudnia 2022 r.

Szanowni Państwo,

W związku z możliwością preferencyjnego zakupu węgla za pośrednictwem samorządu, informujemy zainteresowanych mieszkańców, iż wnioski na zakup węgla można składać na piśmie w Urzędzie Gminy Wręczyca Wielka w godzinach pracy urzędu (w poniedziałki, środy, czwartki i piątki 7:15 – 15:15, wtorki 8:00 – 16:00) w biurze podawczym na parterze budynku lub za pomocą skrytki e-PUAP. W przypadku złożenia wniosku za pomocą środków komunikacji elektronicznej wniosek opatruje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub podpisem zaufanym.

Węgiel po preferencyjnej cenie (nie więcej niż 2 000 zł za tonę) będzie mogła kupić osoba, której wypłacono lub przyznano dodatek węglowy i nie dokonała zakupu na platformie PGG.

Wzór wniosku o zakup preferencyjny paliwa stałego dostępny jest bezpośrednio w Urzędzie Gminy lub do pobrania na stronie internetowej <https://www.wręczyca-wielka.pl/>

„Pod biało-czerwoną” z honorowym patronatem premiera

Wśród wielu projektów powiązanych z obchodami stulecia odzyskania niepodległości i bitwy warszawskiej, która tę niepodległość pozwoliła obronić, był i ten, który dawał możliwość uzyskania eleganckiego masztu i flagi narodowej. O tym, które gminy z tej możliwości skorzystają, decydowało zaangażowanie w głosowaniu samych mieszkańców. W gminie Lipie społeczność spisała się. Przyszedł więc czas na realizację projektu także tutaj.

Obecność flagi państwowej w naszej przestrzeni jest ciągle nieduża. Inaczej niż w wielu innych krajach. U nas mało jest flag nawet w dniach narodowych świąt. Uzupelnianie obecności flagi państwowej w przestrzeni publicznej, choćby przez taki projekt, ma więc sens. A zaangażowanie samych mieszkańców w głosowanie na własną gminę, by maszt i flagę otrzymała, świadczy dobrze o zrozumieniu przez tych mieszkańców, że flaga to duma i ważny symbol.

Dość długo trwało formalne i praktyczne dopinanie realizacji tego projektu, ale wreszcie na początku listopada tego roku, w przededniu 104. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, odbyła się w Lipiu uroczysta inauguracja podniesienia flagi państwowej na maszt, który został zamontowany przed budynkiem ZSP w Lipiu. Zakup i montaż tego masztu z flagą oparty był w zakresie kosztów o dotację celową w ramach projektu „Pod biało-czer-

woną”, nad którym honorowy patronat sprawował prezes rady ministrów Mateusz Morawiecki. Realizacja projektu – patrząc od kuchni – była dość złożona. Postawienie masztu wymagało uzyskania przez gminę pozwolenia na budowę, wykonania dokumentacji projektowej, uzyskania decyzji o warunkach zabudowy, opartej do tego na uzgodnieniach z instytucjami zewnętrznymi. Ktoś by pomyślał, że maszt wystarczy wkopać. Nie, dziś taka czynność wymaga dopięcia szeregu czasochłonnych nieraz formalności. Po geodezyjnym wytyczeniu miejsca budowy masztu, wykonano w końcu wykop fundamentu. Przeprowadzono tu nawet wymagane badania archeologiczne – bo teren w centrum Lipia jest objęty tego rodzaju nadzorem. Po instalacji masztu uzyskano też wymagane prawem budowlanym opinie oraz pozwolenie na użytkowanie. To wszystko warto wiedzieć, jeżeli ktoś się zastanawia, dlaczego pierwsza uroczystość

pod nowym masztem odbyła się dopiero w tym roku. Koszt realizacji tego przepełnionego narodową symboliką zadania wyniósł 9151,25 zł. Gmina dołożyła nieco, gdyż dotacja pozyskana na podstawie umowy podpisanej z wojewodą w czerwcu wynosiła 8000 zł.

Maszt ustawiono przed budynkiem Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Lipiu, wchodzącej w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lipiu. Patron szkoły podnosi symbolikę tego miejsca i idealnie komponuje się z ideą projektu „Pod biało-czerwoną”. Do tego to samo centrum miejscowości i rejon administracyjnego centrum całej gminy. Miejsce jest dobrze wyeksponowane. Flaga powinna być dobrze widoczna. I o to chodzi. Niech przypomina, jak ważne w życiu każdego Polaka są symbole narodowe.

Oficjalne oddanie masztu do użytku połączono z uroczystością, w której wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz, szkoły, parafii oraz duża grupa



młodzieży szkolnej. Przypomniano tu postać patrona szkoły i jednego z ojców niepodległości – Józefa Piłsudskiego. Wspomniano też, że w 1920 roku ledwie odbudowana z gruzów Polska musiała zmierzyć się z bolszewicką nawałą i wielu rodaków zdało ten egzamin, zgłaszało się do walki dobrowolnie – podobnie jak dziś czyni to wielu naszych sąsiadów z Ukrainy. Nasi przodkowie tak samo zrozumieli wtedy, że oto nadszedł czas, by walczyć i obronić swoje – lub stracić wszystko. Wtedy też, zupełnie jak dziś, klęska oznaczałaby rozlanie się wojny na całą Europę. Bez bohaterstwa szerokich mas społecz-

stwa nie byłoby zwycięstwa w 1920 roku i być może nie byłoby Polski.

Podczas uroczystości wójt Bożena Wieloch skierowała podziękowania za możliwość realizacji tej pięknej inicjatywy między innymi do wojewody śląskiego Jarosława Wieczorka, pracowników Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, a także dla lokalnych, gminnych i powiatowych instytucji.

Wywieszoną flagę na nowym maszcie poświęcił ks. Henryk Dusza, kustosz dankowskiego sanktuarium. Oczywiście nie zabrakło też innego symbolu narodowego – „Mazurka Dąbrowskiego”.

Pani Cecylia to skarbnica wspomnień. Właśnie ukończyła sto lat

Każda taka osoba to skarb dla rodziny, dla całej społeczności. Wspomnienia sprzed wielu dziesiątek lat – to rzecz bezcenna i to pasjonująca moc ich wysłuchać. Mieli taką okazję również przedstawiciele społeczeństwa gminy Lipie, którzy odwiedzili panią Cecylię Wolną w dniu jej setnych urodzin.

22 listopada mieszkanka Kleśnik, pani Cecylia Wolna, obchodziła setne urodziny. Świętowała ten dzień w gronie najbliższych. Ale z kwiatami, gratulacjami i życzeniami w imieniu mieszkańców gminy Lipie pospieszyła też wójt Bożena Wieloch wraz z kierownik USC Ewą Brzózka.

Pamiętała także lokalna społeczność. Z życzeniami do pani Cecylii przybyły także Kleśniczanki – działający we wsi zespół śpiewaczy. Oczywiście te życzenia składano śpiewem.

Śpiewała też sama szacowna ju-

bilatka. Bo w tak pięknym wieku nadal cieszy się dobrym zdrowiem, jest aktywna, samodzielna, ciągle ciekawa wszystkiego, o dzieje się wokół niej i w ogóle w kraju czy na świecie. Jak sama mówi, wiele codziennych czynności wykonuje samodzielnie, lubi popolitykować, a zdarza się również, że zajmie się też pieleniem grządek. Pytana o receptę na długie życie mówi, że w jej przypadku sprawdziła się ciągła aktywność fizyczna oraz zdrowa dieta, przez którą rozumie tradycyjne potrawy kuchni polskiej, takie jak choćby żurek z ziem-

niakami. Byle bez przejadania się. Ważna jest też rodzina – opieka i wsparcie najbliższych na co dzień.

Pani Cecylia jest rodowitą mieszkanką Kleśnik. Urodziła się jako najstarsze dziecko w rodzinie Troczków. Miała dwie siostry i czworo braci. W 1948 roku poślubiła Piotra Wolnego, także mieszkańca Kleśnik. Razem doczekali się trójki dzieci. Pani Cecylia ma też trójkę wnuków i czwórkę prawnuków. Pamięta wiele wydarzeń z przeszłości i chętnie się nimi dzieli. Podczas urodzin wspominała na przykład przy gościach trud-



ne lata II wojny światowej. Pamięta je ze zdumiewającą szczegółowością. Opowiedziała więc między innymi o tym, jak 1 września 1939 roku szła o trzeciej po południu po krowy na pobliską łąkę i napotkała tam niemieckie czołgi wyjeżdżające z lasu. Więcej wspomnień pani

Cecylii z tego okresu znajduje się w publikacji wydanej przez gminę Lipie w 2019 roku.

Przyłączamy się do najlepszych życzeń zdrowia i pomyślności dla dostojnej Jubilatki!

Zaangażowani w lokalną kulturę zostali docenieni

W gminie Krzepice wręczono podziękowania osobom i instytucjom, które są zaangażowane we wspieranie lokalnej kultury. Wydarzenie połączono z koncertem andrzejkowym.



Specjalne statuetki dla osób i instytucji, które są zaangażowane we wspieranie lokalnej kultury, wręczono w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Krzepicach. Wyróżnienia te otrzymały placówki oświatowe działające na terenie gminy Krzepice. Doceniono w ten sposób wkład w kreowanie kultury instytucjom takim, jak Przedszkole

Samorządowe nr 1 w Krzepicach, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Adama Mickiewicza w Krzepicach, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Krzepicach, Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Zajączkach Pierwszych, Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Zajączkach Drugich oraz Szkoła Podstawowa im. Wła-

dyśława Reymonta w Starokrzepicach. Zauważono także zaangażowanie w lokalną kulturę osób prywatnych i grup osób, których działalność warta jest specjalnego wyróżnienia. W tej grupie znalazło się Krzepickie Koło Kolekcjonerów, które wspiera i uświetnia wydarzenia kulturalne o tematyce historycznej, między innymi organizując

też ciekawe wystawy zabytkowych przedmiotów. Wyróżniono Młodzieżową Orkiestrę Dętą z Krzepic oraz Młodzieżową Orkiestrę Dętą z Zajączek – obie za osiągnięcia i reprezentowanie gminy na szczeblu powiatowym i ogólnopolskim. Za współtworzenie wydarzeń sportowo-kulturalnych nagrodzono w ten sam sposób Miejsko-Gminny Ludo-

wy Klub Sportowy Liswarta Krzepice. Statuetka trafiła do rąk Grzegorza Mońki, który wspiera inicjatywy kulturalne oraz udostępnia relacje z wydarzeń różnego typu w internecie – często w formie transmisji na żywo. Doceniono także Annę Chyrzyńską – prezes Banku Spółdzielczego w Krzepicach – oraz Bogdana Grzyba – prezesa firmy DREWTEX – którzy wsparli inicjatywę prowadzenia zajęć nauki języka polskiego dla Ukraińców. Wszyscy wyróżnieni usłyszeli też podczas gali należne im słowa podziękowania. Taka forma docenienia zaangażowania w kulturę może stać się dodatkową motywacją do podejmowania tego rodzaju działań – być może także przez kolejne osoby.

Ceremonii wręczenia wyróżnień towarzyszył Andrzejkowy Koncert Skrzypcowy. Scenę przejął skrzypek Michał Jędrzysek. Obecni w sali widowiskowej mieli okazję usłyszeć repertuar, który być może mało kojarzył się im dotąd ze skrzypcami. Były to więc utwory z zakresu muzyki tak nieoczywistej na tym instrumencie, jak disco, heavy metal i hip-hop. Jak anonsował tę swego rodzaju muzyczną niespodziankę sam muzyk, granie na skrzypcach muzyki klasycznej, filmowej czy szeroko rozumianego popu – to już trochę banał. Widownia miała więc szansę usłyszeć i zobaczyć coś niecodziennego. Zobaczycie także – bo skrzypce, na których grał muzyk, to instrument elektryczny. Niekonwencjonalny nieco koncert mógł się widowni podobać.

Gmina Miedźno

Z empatią wobec chorych kolegów

Właściwe ludzkie odruchy i pożądane zachowania kształtuje w życiu dziecka nie tylko rodzic, ale i szkoła. W szkole czasem służą temu ważne akcje. Jak ostatnio w Mokrej.

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Mokrej rozwijali u uczniów wrażliwość na sprawy drugiego człowieka. Posłużyła temu akcja uczniowskiego samorządu pod hasłem „Z sercem dla Iskierki”. Tu celem było wyrabianie empatii i ćwiczenie sztuki dzielenia się dobrem. Uczniowie pracowicie i starannie wykonali kartki z hasłami motywującymi i dodającymi otuchy. Dzieła ich rąk – i serc – trafią do małych pacjentów na szpitalnych oddziałach onkologicznych. Ciężko chore dzieci może dzięki temu poczuć się lepiej, będą mniej samot-

ne – skoro ktoś o nich pomyślał. Uczniowie zrobili zresztą nie tylko kartki z hasłami. Konstruowali też samolociki, którymi mali pacjenci będą mogli się pobawić.

Na koniec wszystko, co powstało wysiłkiem uczniów z Mokrej, zostało zapakowane w świąteczną paczkę. Przesłano ją na adres Fundacji Iskierka, która ma swą siedzibę w Chorzowie. Tam będą doskonale wiedzieć, gdzie dalej przekazać upominki od dzieci z Mokrej.

Uczniowie także w inny sposób trudzili się na rzecz innych. Pakowali pierniczki – na prośbę organizatora charytatywnego koncertu zespołu Organek – to w Częstochowie. Wszyscy starali się pomóc, bo w Mokrej uczniowie wiedzą, że okazane innym dobro wraca do tych, którzy je okazują.

„Kameralna jesień” wybrzmiała w kościele



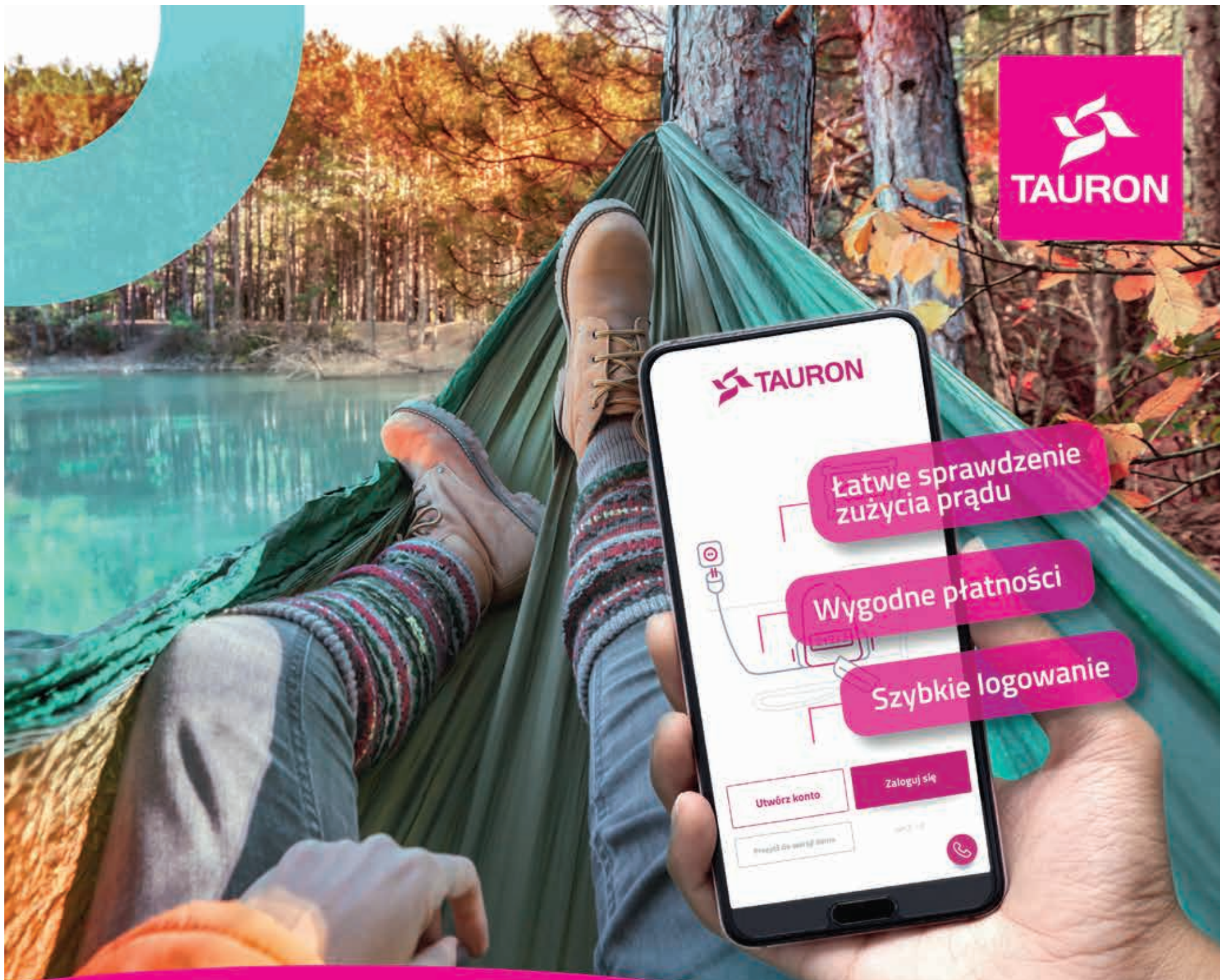
Wydarzenie kulturalne, jakich u nas naprawdę niewiele, odbyło się niedawno w Miedźnie. Podczas koncertu w kościele można było posłuchać muzyki dla bardziej wyrobionego i doceniającego kunszt wykonawczy ucha.

To atrakcyjna uczta muzyczna, przygotowana przy współdziałaniu kilku instytucji i osób. Stroną organizacyjną w dużej mierze zajmował się tu Gminny Ośrodek Kultury w Miedźnie. Repertuar wybrano bardzo różnorodny. Od baroku po romantyzm.

A w głównej roli wystąpili uczniowie Zespołu Szkół Muzycznych imienia Marcina Józefa Żebrowskiego w Częstochowie. Tak mogła wybrzmieć Kameralna Jesień.

Koncert 20 listopada w kościele parafialnym w Miedźnie był tak właściwie zamknięciem kilkutygodniowego cyklu, który w tym roku bazował na warsztatach muzycznych przeprowadzonych w szkołach na terenie gminy Miedźno. W przygotowaniu wydarzenia uczestniczyła wspomniana szkoła muzyczna. Koncert kameralno-organowy składał się z występów pięciorga uczniów: Wiktorii Radkowskiej i Patrycji Nowakowskiej (obie – organy), Gabrieli Kozak i Alicji Mrozińskiej (obie – skrzypce) oraz Wiktorii Maźniewskiej (altówka). Nad ich przygotowaniem czuwali pedagodzy: Grażyna Mielińska i Jan Mroczek. Repertuar wybrano bardzo różnorodny. Od baroku po romantyzm.

Koncert nie był pierwszym wydarzeniem tego rodzaju w Miedźnie. Warto więc pamiętać, że kto szuka wartościowej sztuki, powinien brać też pod uwagę plany tutejszych instytucji kultury. Sam kościół w Miedźnie też jest świątynią szczególną. Nie tylko w zakresie akustyki. Mieszkańcom innych parafii, ceniącym sztuki plastyczne, warto podpowiedzieć, że znajdują tu bardzo ciekawe polichromie.



Aplikacja **Mój TAURON** wszędzie tam gdzie Ty!

Pobierz aplikację i ciesz się wygodą... z TAURONA
nie z przypadku



Sprawdź na tauron.pl/aplikacja